Nr. 231. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Środa 29 Września 1920.

Rok XXXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	768 Mk — f.	384 Mk — f.	192 Mk — f.	64 Mk — f.
„ odnoszeniem do domu	816 „ — „	408 „ — „	204 „ — „	68 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	864 „ — „	432 „ — „	216 „ — „	72 „ — „
W innych państwach	1080 „ — „	540 „ — „	270 „ — „	90 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 3 Mp.; w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 3 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Łaposzyca ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Seczyńska. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 4·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — Nadesłane po Mk 9·— od wiersza. — Głosy publiczne po Mk 12·— od wiersza. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów

Ważny moment w rokowaniach ryskich.

Kraków, 28 września.

Można powiedzieć bez przesady, że oczy całego świata są dzisiaj zwrócone na rokowania w Rydze, wynik ich bowiem zaważy na szali stosunków wszechświatowych w stopniu daleko wyższym, niż się to powierzchownemu obserwatorowi wydawać może. O ileż bardziej naprężoną być musi uwaga naszego narodu, który jest w tych rokowaniach najbardziej bezpośrednio zainteresowany, dla którego rezultat konferencyj ryskich może być początkiem odetchnienia i pracy wewnętrznej nad sobą, albo też nowem rzuceniem się w otchłań zmiennych wypadków nieznanej przyszłości.

I u nas i gdzieindziej nie brak pesymistów. Już w chwili obecnej dają się słyszeć różnego rodzaju pogróżki i zastrzeżenia, z różnych stron pochodzące. Przed kilku dniami depesze przyniosły niepotwierdzoną wiadomość o nowej blokadzie Rosji, na wypadek, jeżeli rokowania ryskie nie doprowadzą do pokoju. Francuski »Le Temps«, wyobrażający opinję, najbardziej wojennie usposobioną, w artykule wstępnym z 21 bm. (Avant les négociations de Riga) sądzi, że postępowanie sowietów jest nieuczciwe, że chcą one tylko »zyskać na czasie, aby przegrupować swoje armje i z jednej strony zagrozić Wranglowi, z drugiej ruchowi ludowemu wewnątrz Rosji, zwróconemu przeciw tyranji komunistów...; wszystkie bowiem środki są dla rządu sowietów dobre, najbardziej wiarołomne i najbardziej gwałtowne, gdy chodzi o omylenie przeciwnika, o osłabienie i pokonanie rządu t. zw. burżoazyjnego...; to, czego Moskwa szuka, nie jest szukaniem pokoju, lecz tylko rozejmu; jakkolwiek jest zresztą, Polska ze swojej strony ma obowiązek przeprowadzenia wszelkich gwarancyj bezpieczeństwa, nakazanych jej przez położenie geograficzne między uzbrojoną od stóp do głów Rosją a wrogiemi Niemcami, które nie zostały do tej pory rozbrojone«...

Ale medal ma także stronę odwrotną. Stanowisko Anglji i Włoch jest bardzo niepewne. W każdym razie ruch robotniczy w obu tych mocarstwach jest tak potężny, że o czynnej ewentualnie ich interwencji na korzyść Polski, w dzisiejszych przynajmniej warunkach, nie może być mowy. Czytelnikom naszym znanym już jest osobliwy »kwestjonarjusz« angielskiej Labour Party, przesłany do P. P. S-cznej, której sympatja bolszewicka jest zupełnie niedwuznaczna. Wprawdzie P. P. S. przesłała rozumną odpowiedź na ten kwestjonarjusz, czy jednak skutek odpowiedzi da się rychło ujawnić? Stanowisko robotników włoskich jest w danej kwestji jeszcze bardziej lewicowe.

Niedawno rzucono na Polskę jeszcze inną odezwę, na dowód, że siły probolszewickie są planowo zorganizowane i wymierzają strzał za strzałem według ścisłej metody. Odezwa o której mowa, wyszła od Międzynarodowej Federacji Zawodowej w Amsterdamie (Féderation Syndicale Internationale), została rozesłana organizacjom zawodowym, socjalistycznym i niesocjalistycznym, w Polsce, z załączeniem następującego listu:

„Kochani Towarzysze! Miło nam przesłać Wam w załączeniu kopję manifestu, który został w dniu wczorajszym (19 sierpnia br.) zredagowany przez Biuro Międz. Federacji Zawodowej i którego ogłoszenie zostało uchwalone. Prosimy Was o gorliwe rozpowszechnienie tego manifestu wśród robotników Waszego kraju i mamy nadzieję, że nietylko zgodzicie się na jego treść, ale poczynicie wszelkie możliwe starania, by robotnicy Waszego kraju zastosowali się do manifestu M. F. Z., zmierzającego do położenia tamy wszelkim transportom wojennym, przeznaczonym do popierania walki z Rosją“...

Na ów manifest, wzywający samych nawet robotników polskich do bojkotowania własnej ojczyzny, Kierownictwo Polskich Związków Zawodowych wysłało już bardzo rozumną i bardzo sprawiedliwą odpowiedź, ale i w danym wypadku należy powtórzyć zapytanie: czy skutek odpowiedzi da się rychło ujawnić?

Naszkicowanie tła europejskiego, wobec którego rozgrywa się konferencja ryska, wydawało się o tyle bardziej wskazane, że nietylko pozwala rozpatrzyć się wśród sympatyj i antypatyj różnonarodowych widzów, ale zarazem daje poznać niezmiernie trudne i niezmiernie ważne położenie naszej delegacji pokojowej. Od niej bowiem w pierwszym rzędzie zależeć będzie, aby umiała skupiać przy sobie sympatje, a opanowywać antypatje. Rokowania jej odbywają się w sposób demokratyczny, siła też przekonania demokratycznego będzie decydowała o sympatjach dla niej lub antypatjach opinji europejskiej, która w ogromnej przewadze jest demokratyczną. Najdrobniejszy krok niezręczny: czy zbyt na prawo, czy zbyt na lewo — może nam bardzo zaszkodzić, chociażby słuszność zasadnicza po naszej była stronie.

Jak do tej pory, stwierdzić należy z radością, że postępowanie naszej delegacji było taktowne i prowadzące do celu. Toteż układy znacznie postąpiły naprzód, o czem świadczy sprawozdanie Łotewskiego Biura Prasowego z 25-go bm., które brzmi, jak następuje:

Dzisiaj o godzinie 1-szej po południu Joffe zagaił drugie posiedzenie konferencji pokojowej w Rydze. Porządek dzienny przewidywał deklarację, jednakże za ogólną zgodą (przerwa w radjo) czytając deklarację, która wczoraj została przyjęta przez Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy (tekst tej deklaracji jest skreślony następująco:

Wojna podtrzymywana przez ententę grozi kampanją zimową, która tak ciężko daje się odczuwać. Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy uważa za swój obowiązek powziąć wszelkie kroki, aby temu zapobiec. Centralny Komitet jest zdania, że podstawą rychłego zrozumienia powinno być **samostanowienie na wszelkich terytorjach. Niepodległość Ukrainy, Litwy i Białej Rusi powinna być zapewniona przez obie strony**, tak przez Rosję jak i przez Polskę, jak również **niepodległość Wschodniej Galicji powinna być uznana.** Jako środek do wyrażenia uznania odnośnych narodów powinno być uznanie istniejących ciał, sejmu, parlamentu i kongresów sowieckich.

Jednakże podstawa samostanowienia stałaby się niemożliwą, gdyby polska delegacja odrzuciła niepodlegający dyskusji fakt, że **Ukraina i Białoruś wykazały już swoje samostanowienie w r. 1918.** Pragnąc uniknąć zwłoki Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy upoważnia delegację sowiecką do zawarcia **niezwłocznej ugody**, stanowiącej podstawę do pokoju na następujących zasadach:

1) **Rząd rosyjski zrzeka się dawniejszych swoich życzeń, dotyczących tak redukcji jak i demobilizacji armji polskiej. 2) Rosja gotowa jest podpisać tak zawieszenie broni, jak i pokój**, zaznaczając, **że granica polsko-rosyjska ma być położona znacznie dalej na wschód, niż to było postanowione przez Radę Ententy.**

Odrzucenie tych propozycyj oznaczałoby, że Polska zamierza odbyć kampanję zimową. Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy podtrzymuje **ważność tych propozycyj na dziesięć dni**, jeżeli te propozycje nie zostaną podpisane do dnia 5 października, wówczas rząd sowietów **ma prawo zmienić swoje warunki.** Czyniąc taką ofiarę dla pokoju Rosja sowiecka uznaje **władzę tak rosyjskiego jak i polskiego ludu pracującego, który gotów jest bronić się sam, jeżeli Polska będzie chciała prowadzić wojnę dalej.** Z tego powodu Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy stwierdza, iż **nieuwzględnienie tych propozycyj istotnie rozstrzygnie kwestję kampanji zimowej.**

Po krótkiej przerwie wiceminister Dąbski oświadczył, **że delegacja polska przyjmuje z zadowoleniem wiadomość, iż Rosja zrzeknie się niemożliwych do przyjęcia warunków z Mińska i polska delegacja również pragnie jak najszybszego zawarcia pokoju.** Następnie pos. Dąbski odczytał polską deklarację pokojową. **Polska nie ma zamiaru ugruntowania swojej wielkości... (przerwa w radjo) przez uciski innych narodów. Polska chce być czynnikiem...** (kilka słów nieczytelnych) **tak ogólnego pokoju, jak i wolności narodów.** Wyraża swoje przekonanie, iż **tylko porozumienie z Rosją stanowi najlepszą gwarancję przeciwko ponowieniu konfliktu.** Polska delegacja proponuje następujące zasady pokoju wstępnego:

1) **Obie strony wzajemnie gwarantują uznanie suwerenności, jak i niemieszanie się do spraw strony drugiej. 2) Granica terytorjum** (słowa nieczytelne) **nie pójdzie stosownie do pretensyj historycznych, lecz stosownie do interesów obu stron.** Sprawa narodowości, podlegająca dyskusji na obu terytorjach ma być rozstrzygnięta na zasadach demokratycznych. 3) **Traktat winien oznaczać termin dla wolnego wyboru obywatelstwa czyto bolszewickiego, czy polskiego. 4) Polska zobowiązuje się gwarantować rozwój językowy i wyznania mniejszości narodowościowych. 5) Obie strony wzajemnie zrzekają się wszelkich odszkodowań wojennych.** 6) Traktat winien oznaczyć termin(?). 7) Natychmiast po podpisaniu traktatu powinny być utworzone **komisje celem bezzwłocznej wymiany internowanych osób cywilnych**, a jeżeli możliwe również i jeńców wojennych. 8) Traktat winien określić **czas dla amnestji Polaków w Rosji i odwrotnie. Obie strony rozpoczynają natychmiast pertraktować o ogólny pokój.** 9) Natychmiast po podpisaniu traktatu winny rozpocząć się pertraktacje w sprawie **konwencji ekonomicznej.** 10) Oparcie kwestji obopólnej likwidacji pretensji na zupełnem zaufaniu, iż **dla Polski nie powstaną żadne zobowiązania, ani ciężary z powodu dawnej przynależności do Rosji.** Obopólne zrzeczenie się własności państwowej na terytorjum drugiej strony, zwrot wszelkich archiwów i przedmiotów sztuki, **wywiezionych z Polski od czasu jej rozbioru.** Przyznanie dla Polski prawa zwrotu za szkody powstałe przez rosyjską wojnę domową.

Stosownie do życzenia rosyjskiego, aby równocześnie postawić warunki dla pokoju wstępnego, jak i zawieszenia broni, **polska delegacja proponuje wyznaczenie linji dla zawieszenia broni natychmiast, skoro tylko warunki pokoju wstępnego zostaną przyjęte.**

Delegacja polska proponuje podjęcie pracy przez komisje celem przyspieszenia prac konferencji.

Po przeczytaniu polskiej deklaracji **Joffe zaproponował przerwę celem zbadania propozycyj i natychmiastowe ustanowienie komisji celem ustanowienia linji demarkacyjnej dla zawieszenia broni.**

Dąbski odpowiedział, że kwestja utworzenia rozmaitych komisyj mogłaby być łatwo załatwiona wieczorem **na konferencji prezydentów obu delegacyj.**

Joffe zgodził się na to. O godzinie 3 po południu posiedzenie zostało odroczone. Następne posiedzenie dziś o godzinie 12 w południe.

Wczoraj wieczorem **Dąbski oświadczył reprezentantom prasy, że dysonanse znacznie się zmniejszyły i zbliżamy się do pokoju.** Wszyscy członkowie zgodnie oświadczyli, że charakter posiedzenia w Rydze znacznie się różni od posiedzenia w Mińsku.

Według tych informacyj, sprawa pokoju znacznie posunęła się naprzód. Wprawdzie w oświadczeniu p. Joffego znajdujemy dwa ustępy dość kłopotliwe: jeden o przyznaniu Polsce szerszej granicy, niż to uczyniła ententa, drugi o »władzach ludu pracującego, rosyjskiego i polskiego, który gotów bronić się sam, jeśli Polska będzie chciała prowadzić wojnę dalej«, ale prezes delegacji polskiej oba te ustępy pominął, o ile można wnosić z niezupełnej radjodepeszy, uznawszy je może za czysto agitacyjne.

Pierwszy z tych ustępów jest istotnie ciekawy. Joffe agitował nim na dwie strony: w stronę opinji polskiej i w stronę ententy. Niektórzy u nas przywiązują dużą wagę do tego stanowiska Rosji, sądząc, że w danym razie ententa, ze względu na przyszłą Rosję, nie zechce nam pozwolić na zajęcie tych terytorjów. Sądzić wszakże trzeba, że jest to ogłędność zbyt daleko posunięta, boć trudno przypuścić, aby ententa chciała tak daleko wkraczać w sprawy, które ją mogą tylko bardzo pośrednio dotykać, tem więcej, że całe rozwiązanie sprawy terenów między Polską a Rosją odbiega od planów ententy, która je pragnie utrzymać w całości dla Rosji, dla tej mianowicie Rosji, która będzie, ale której jeszcze niema. Z drugiej strony trzeba przyznać, że przeciwnikom pokoju sprawa ta nastręczy dużo sposobności do intryg dyplomatycznych.

Prezes polskiej delegacji pokojowej odniósł wrażenie, że sprawa pokoju jest na dobrej drodze. Podobne wrażenie wypowiedzieli inni także członkowie delegacji. Zdaje się, że słusznie. W każdym razie z dotychczasowego przebiegu konferencyj można wnosić, że obie strony unikają trudności i szybko zdążają do ułożenia preliminarjów. Jeżeli ta obustronna tendencja potrwa dalej, jeżeli delegaci sowietów nie wysuną choćby w ostatniej chwili jakiej niespodzianki, w czem są mistrzami, w takim razie już dzisiaj możnaby powiedzieć, że szybkim krokiem przezwyciężamy ważne momenty w obradach i zbliżamy się naprawdę do rychłego pokoju.

Bez względu na taki stan rzeczy nie rozbrajajmy się przedwcześnie, nie demobilizujmy się psychicznie. Gotowość do sprawiedliwego i honorowego pokoju porozumienia opierajmy na gotowości siły zbrojnej narodowej, która w każdem położeniu i u wszystkich narodów była najskuteczniejszym środkiem samoobrony i najdzielniejszą pomocą do zdobycia sprawiedliwego pokoju.

WYJAZD RESZTY NASZEJ DELEGACJI.

Warszawa, 28 września (Tel. wł.) Wczoraj udała się do Rygi część delegacji pokojowej, która miała tam wyjechać dawniej, lecz wyjazd jej z różnych powodów uległ opóźnieniu.

Podsekretarz stanu Dr. Wróblewski i szef depart. politycznego Olszowski jeszcze nie wyjechali, pojadą dopiero po zorganizowaniu się komisyj.

SKŁAD DELEGACJI SOWIECKIEJ.

Ryga, 28 września (Tel. wł.) Skład delegacji sowieckiej ustalił się ostatecznie, jak następuje: Oprócz delegatów właściwych: **Joffego, Kirowa, Manuilskiego i Obolenskiego** urzędują jako sekretarze: **Lorenc** (Łodzianin) i **Szeniakin;** jako rzeczoznawcy wojskowi obaj carscy jenerałowie: **Poliwanow i Nowicki,** jako rzeczoznawcy finansowi profesorowie: **Bogolepow i Piczeta,** jako znawca spraw ekonomicznych red. »Ekonomicz. Myśli« **Rosenblatt,** jako szef wydziału prasowego **Rosenberg,** jako pomocnicy rzeczoznawców: **Jankielewicz i Wasilewskij;** wreszcie **komunistów polskich reprezentuje Wacław Tański.**

POLIWANOW UMARŁ?

Ryga, 27 września (PAT). Były rosyjski minister wojny jenerał **Poliwanow,** który po przybyciu do Rygi zachorował ciężko na żołądek, **zmarł dnia 25 bm.** Z powodu tego wypadku doznały rokowania pokojowe, które były wyznaczone na wczoraj, krótkiej zwłoki.

WYWIAD Z P. JOFFEM.

Warszawa, 28 września (Tel. wł.) »Kurjer Polski« ogłasza wywiad swojego korespondenta w Rydze z p. Joffem. P. Joffe oświadczył co następuje:

Konferencja obecna jest tylko **dalszym ciągiem** konferencji pokojowej w Mińsku.

Zamiarem naszym jest zawarcie pokoju tylko na takich warunkach, które zagwarantują, że Polska nie napadnie na nas ponownie. Chcemy zawrzeć pokój **szczerze,** ale musimy mieć pewność, że pokój będzie **trwały.**

Co się tyczy **położenia naszych wojsk,** to, choć się na tem nie rozumiem, wiem, że armja cofająca jest często w lepszem położeniu niż idąca naprzód, nadto idą **nasze rezerwy.** Wogóle bolszewicy mają tylokrotnie **przeważającą liczbę ludzkiego materjału wojennego, że nie mają się czego obawiać. Rząd nasz nie jest słaby,** jak sądzą, czego dowodem, że **trzyma się tak długo mimo tyłu nieprzyjaciół.**

Jeżeli Polska nie zechce pokoju, to zdarzyć się może, że bolszewicy znajdą się znowu pod Warszawą.

Co się tyczy jen. **Wrangla,** to został on już wyparty z obu brzegów Dniepru, a jego nadzieje na powstanie Kozaków okazują się **płonne.** Faktycznie ludność jest dla niego nieprzychylnie usposobiona. Posuwanie się zaś jego na Kaukazie i Krymie łatwo **będzie zlikwidowane i nie przedstawia dla bolszewików wielkiego niebezpieczeństwa, podobnie jak i obecna ofensywa polska.** Wrangla spotka niechybnie los Kołczaka, Denikina i innych im podobnych kontrrewolucjonistów.

BIAŁORUSKA REPUBLIKA RAD.

Warszawa, 28 września (PAT). »Gazeta Warszawska« donosi: Z Mińska komunikują, że w ostatnich dniach ogłoszono tam **białoruską republikę rad.** Deklarację w sprawie wewnętrznego ustroju podpisali białoruscy i litewsko-białoruscy komuniści oraz »Bund« żydowski. Natomiast S. S. uchylili się od podpisania i udziału w radzie.

Cziczerin stawia zarzuty Anglji.

Moskwa, 28 września. (PAT.) Wobec zerwania pertraktacyj angielsko-sowieckich, komisarz ludowy Cziczerin polecił swemu przedstawicielowi w Londynie, Krassinowi, aby oświadczył Curzonowi, że rząd sowiecki w żądaniu rządu sowieckiego, aby Kamieniew opuścił Anglję, widzi tylko chęć **przeciągania na nieokreślony termin wznowienia stosunków pokojowych między Rosją a Anglją.** Podkreślając cały szereg ustępstw rządu sowieckiego celem stworzenia pokoju, Cziczerin konstatuje, że rząd angielski świadomie nie chce dopuścić do stosunków pokojowych. Dlatego też **rząd sowiecki** składa **całą odpowiedzialność na rząd angielski.**

Dom obrad ryskich.

»Kurjer Warszawski« zamieszcza następujące wspomnienie historyczne o domu, w którym toczą się w Rydze rokowania Polski z sowietami:

W środku starej dzielnicy, przy jednej stronie rynku, stoi najciekawszy dom w całej Rydze, kamienny dowód minionych świetnych czasów i kawalerskiej fantazji średniowiecznych mieszczan. Wzniesiony w początkach piętnastego wieku, pomimo licznych przeróbek, zachował wykwintne formy i świeżość linji renesansu, tem milej wpadających w oko, że otacza je szereg budowli ciężkich i ponurych, których nigdy nie brakuje w starych niemieckich miastach.

Dom ten, to siedziba »czarnogłowych«. Pod nazwą, pozornie dziwaczną, usadowiło się tam stowarzyszenie zatraceńców ze stanu kupieckiego, którym »gorącość przyrodzenia« nie pozwalała zajmować się spokojnie zbożną pracą, a nieszlacheckie pochodzenie uniemożliwiało udział w wojennem rzemiośle na równej stopie z rycerstwem. Dlaczego nazwali się »czarnogłowymi«, trudno dziś odgadnąć. Stare księgi mówią o pewnym murzynie, Maurycjusie, który pierwszy zebrał i zorganizował niespokojne elementy ryskiej młodzieży do walki z piratami, których unicestwiono na pożytek rodzinnego miasta i ku wiecznej chwale boskiej. Podobno w tej wyprawie czarny przywódca zginął, a wdzięczna młodzież, utrwaliwszy swój związek, ochrzciła go imieniem »czarnej głowy«. Inne podanie mówi o męczeńskiej śmierci tegoż Maurycjusza — a jak to było, nie wiadomo, dość, że stowarzyszenie ma w herbie głowę negra z białą przepaską we włosach. Pod znak tej głowy biegło wszystko, co w Rydze chciało trzymać miecz, a nie łokieć w ręku, co pragnęło żyć szeroko, swobodnie i po kawalersku, bo... żonatym wstęp do »czarnych głów« był wzbroniony. Oczywiście nietylko na wojaczce czas płynął tym panom. Kronika z 1510 r. wspomina, że pewnego dnia, w pewnej sklepionej sali, wypito 144 beczki piwa i 24 beczki miodu, niestety, brak tam wiadomości, jak często odbywały się podobne uczty. Tradycja głosi tylko, że zaczynały się rzadko, gdyż prawie nigdy się nie kończyły. Wymownem świadectwem dobrych humorów »czarnogłowych« jest napis pod figurą św. Maurycjusa, umieszczoną przy drzwiach wchodowych. Napis ten głosi: »Przestań krzyczeć! zapłać za piwo!«

Z biegiem wieków pierwszy rozkaz został całkowicie wykonany. Cisza zalega dziś sale domu czarnogłowych kawalerów i pustka panuje tu niepodzielnie, gdyż wegetujące resztki stowarzyszonych, którzy siłą tradycji podtrzymywali istnienie związku, zamieniwszy go w klub towarzyski — rozpędziła wojna. I stałby gmach bez użytku, gdyby nie historja, która raz jeszcze postanowiła uświetnić znane sobie mury. Na zlecenie tej potężnej pani — w domu kawalerów z pod znaku »czarnej głowy« odbywać się będą rozmowy o pokoju. Wielka sala na pierwszem piętrze, poważnie oświetlona poprzez zielonkawe witraże, jest gotowa. W środku ustawiono rytualny stół, nakryty suknem i szereg drobnych stolików wokoło dla sekretarzy i prasy. Miejsca dla korespondentów polskich zarezerwowano w pobliżu naszej delegacji, przeciwną stronę sali zajmą przedstawiciele »swobodnych organów opinji uświadomionego proletarjatu«. Stoliki środkowe zastrzeżone są dla prasy neutralnej, aljanckiej.

Sprawa litewska.

PROPOZYCJA LITEWSKA.

Warszawa, 27 września (PAT). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Dnia 26 bm. minister spraw zagranicznych otrzymał telegram z Kowna od rządu litewskiego **z propozycją, aby rząd polski wycofał natychmiast swoje wojska za linję z 8-go grudnia 1919 r.** Aczkolwiek w telegramie tym rząd litewski nie oświadcza swojej gotowości do bezwarunkowego wycofania wojsk litewskich z terytorjów Polski i nie wspomina ani słowem o podporządkowaniu się uchwałom Ligi narodów z 18 bm., minister Sapieha w porozumieniu z szefem sztabu jeneralnego i wicepremjerem Daszyńskim zaproponował rządowi litewskiemu **ponowne nawiązanie pertraktacyj bezpośrednich** w Suwałkach dnia 29 bm. celem omówienia spraw, związanych z ustaleniem linji demarkacyjnej i zagwarantowania zachowania ścisłej **neutralności przez Litwę.** Delegacja polska uda się do Suwałek dnia 28 bm.

NA RADZIE MINISTRÓW.

Warszawa, 28 września (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady ministrów, na którem omawiano zarówno sprawy wewnętrzne jak zagraniczne.

Ze spraw zagranicznych główną wagę poświęcono **nowej propozycji litewskiej,** którą właśnie otrzymano. W rezultacie postanowiono wysłać **ponownie delegację do Suwałk do pertraktacyj z Litwinami,** przyczem skład delegacji będzie ten sam, co poprzedni. Nadto Rada ministrów opracowała **instrukcje dla członków delegacji.**

DALSZY KROK LIGI NARODÓW.

Paryż, 28 września (Tel. wł.) Wobec tego, że rząd polski przyjął interwencję Ligi narodów w zatargu polsko-litewskim, a zgodziła się na to także Litwa, chociaż do Ligi nie należy, tutejsze **koła sojusznicze postanowiły wystąpić czynnie w nanowo rozgorzałej walce między Polską a Litwą.**

Postanowiono **wysłać międzysojuszniczą komisję,** złożoną z oficerów angielskich, francuskich, włoskich, japońskich, belgijskich i hiszpańskich. Ta ma **rozpatrzyć rzecz na miejscu i zadecydować w ten sposób, aby dalszy przelew krwi ustał.**

WSPÓŁDZIAŁANIE LITWY i NIEMIEC Z BOLSZEWIKAMI.

Warszawa, 27 września. (PAT.) „Gazeta Warszawska“ donosi: Korespondent „Tempsa“ dowiaduje się z Kowna, że **Litwini swobodnie przepuszczają jeńców bolszewickich,** uciekających z Prus. Korespondent widział ich w miastach nadgranicznych. **Niemcy widocznie ułatwiają im ucieczkę** a Litwini, nie chcąc ich żywić, jak najprędzej starają się ich pozbyć. Problemat utrudnia się skutkiem tego, że większość żołnierzy bolszewickich nie chce wrócić do kraju i prosi o przyjęcie do armji litewskiej.

Min. Sapieha wyjechał na front.

Warszawa, 28 września (Tel. wł.) Minister Sapieha wyjechał **na front.**

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu.

Warszawa, 28 września (Tel. wł.) Dzisiaj odbędzie się posiedzenie Sejmu. Na porządku dziennym **ciąg dalszy dyskusji nad projektem konstytucji.**

Za obrazę Naczelnika państwa.

Ogłoszono rozporządzenie Rady Obrony Państwa z dnia 17 września 1920 roku w przedmiocie kar za obrazę naczelnika państwa.

Art. 1. Winny obrazy naczelnika państwa przez uwłaczające czci mowy, okrzyki, groźby lub zachowanie się w urzędach, w miejscach lub na zebraniach publicznych, bądź przez uwłaczające czci pisma, druki, afisze, obrazy, rysunki, wizerunki lub utwory, puszczane w obieg, rozpowszechniane lub wystawiane na widok publiczny, ulegnie za występek:

w b. zaborze rosyjskim i pruskim karze aresztu, albo więzienia do lat trzech i grzywny do 10.000 marek, lub jednej z tych kar;

w b. zaborze austrjackim — aresztu lub ścisłego aresztu od dni 14 do lat trzech i grzywnie od 1.000 do 10.000 marek, lub jednej z tych kar.

Art. 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w »Dzienniku ustaw«.

Wykonanie niniejszego rozporządzenia należy do ministra sprawiedliwości, a wb. dzielnicy pruskiej do ministra tej dzielnicy w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości.

Przewodniczący Rady Obrony Państwa:
w z. (—) Witos.
Prezydent ministrów: w z. (—) Daszyński

W sprawie ustawy o kontroli państwa

Warszawa, 28 września (PAT). »Naród« podaje: Wczoraj rozpoczęły się **obrady podkomisji w sprawie ustawy o kontroli państwa.** W skład podkomisji wchodzą posłowie Adam Świda i Radziszewski.

Z działalności Komisyj perlustracyjnych.

Warszawa, 28 września (Tel. wł.) Ze sfer miarodajnych komunikują, że postanowieniem ministrów sprawiedliwości, wojny i spraw wewnętrznych powołano **komisje perlustracyjne w celu zbadania zasadniczego wszystkich uwięzień, dokonanych na terenach objętych inwazją bolszewicką w okresie letnich operacyj wojennych.**

Komisje mają prawo i obowiązek: 1) Zwiedzić wszystkie miejsca zamknięcia cywilne i wojskowe; 2) Zbadać co do wszystkich osób cywilnych uwięzionych, czy istnieje odpowiedni nakaz uwięzienia, wydany przez właściwą władzę; 3) W wypadkach, w których brak prawnego nakazu uwięzienia, zbadać, kto zarządził uwięzienie i dlaczego i stosownie do tego, przekazać natychmiast każdą z uwięzionych osób cywilnych właściwym sądom celem wdrożenia prawnego postępowania.

W celu spełnienia swego zadania komisje mogą przeglądać akta, odnoszące się do uwięzionych, powody uwięzienia oraz żądać wyjaśnienia od osób cywilnych i wojskowych. W razie nadużyć, w szczególności ograniczenia wolności osobistej na skutek samowoli, niedbalstwa lub lekkomyślności, komisje o poczynionych spostrzeżeniach mają zawiadomić właściwą prokuratorję.

Pierwsza komisja, delegowana do **Ostrowia** Łomżyńskiego, już ukończyła pracę. Druga bada szczegółowo **stosunki w Siedlcu.**

Zajęcie Grodna. — Zwycięskie walki nad Prypecią. Przeprawa przez Niemen.

Warszawa, 28 września. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego z dnia 26 b. m.:

Po ciężkich walkach zdobyliśmy Grodno, biorąc jeńców i materjał wojenny. Na północ od Niemna oddziały nasze ścigają nieprzyjaciela. Kilkakrotne ataki nieprzyjacielskie na Lubicz, odparto z wielkiemi dla nich stratami.

Na przestrzeni Różany-Wołkowysk skonstatowano stopniowe wycofywanie się bolszewików za Szczarę.

Na północ od Równego rozbiliśmy energicznym wypadem 19 brygadę dywizji sowieckiej, która ostatecznie miała przeprowadzić akcję w celu odzyskania Równego.

Na północ od Wołoczysk nasze oddziały osiągnęły Medyn i Toki, zmuszając nieprzyjaciela do odwrotu w kierunku północno-wschodnim.

Na wschód od Zbrucza armja ukraińska w dalszym ciągu rozszerza swoje ugrupowania.

Warszawa, 28 września (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego wojsk polskich z dnia 27-go września:

Na południe od Prypeci sytuacja bez zmian ważniejszych.

Na północ od Prypeci bitwa trwa dalej bardzo dla nas pomyślnie. Nieprzyjaciel jest w pełnym odwrocie na całym froncie, stawiając jednakże często zacięty opór. **Wojska nasze dochodzą do rzeki Szczary. Dalej na północ oddziały nasze przeprawiły się już przez Niemen.**

W walkach wczorajszych wzięto 1.300 jeńców, w tem dowódcę i adjutanta 48 pułku piechoty sowieckiej, oraz komisarza pułkowego, cztery karabiny maszynowe, 8 dział, w tem dwa ciężkie, sztandar oraz tabory.

Nasza kawalerja, działająca na tyłach nieprzyjaciela, osiągnęła rejon na północ od Lidy.

Na Suwalszczyźnie litewska artylerja ostrzeliwała nasze placówki.

Naczelne dowództwo wojsk polskich.
Sztab jeneralny.

Komunikat bolszewicki.

Moskwa, 28 września (PAT). Komunikat sztabu polowego republiki sowieckiej z dnia 26 września: W rejonie Grodna po szeregu bitew z przeciwnikiem nasze wojska cofnęły się na prawy brzeg Niemna. W rejonie kobryńskim toczą się walki ze zmiennem powodzeniem. W rejonie Płoskirowa toczą się zacięte walki koło tego miasta.

NIEMCY TŁUMACZĄ SIĘ.

Berlin, 27 września (Biuro Wolffa). W odpowiedzi na doniesienia pism polskich i francuskich, że **przez terytorjum polskie przewiózł rząd niemiecki tylko 12 tysięcy jeńców rosyjskich**, zamiast podanych 45 tysięcy, podaje Biuro Wolffa: Faktycznie odtransportowano do dnia 22 września morzem z Piławy celem ominięcia tak zwanego korytarza 39 tysięcy jeńców, koleją przez korytarz 12 tysięcy jeńców. W Prusach Wschodnich znajduje się jeszcze tylko 454 chorych i 915 jeńców, przeznaczonych do oczyszczenia używanych obozów, w których jeńcy bolszewiccy byli umieszczeni.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE WYBUCHU AMUNICJI W GDAŃSKU.

Gdańsk, 28 września (PAT). Śledztwo, przeprowadzone w sprawie wybuchu amunicji, przeznaczonej dla Polski w wolnym porcie nie stwierdziło bezpośredniej przyczyny eksplozji. Znaleziono tylko pod kołami wagonu ze zniszczoną amunicją **naboje karabinowe**. Badania wykazały, że we wspomnianym transporcie nabojów karabinowych nie było.

Rząd ukraiński wraca do Kamieńca.

Lwów. „Gazeta Poranna" donosi: Rząd ukraiński, który po opuszczeniu Ukrainy przebywał początkowo w Stanisławowie a następnie w Rzeszowie i Tarnowie, **jest już w drodze do Kamieńca Podolskiego.** Sztab główny znajduje się tam już od dni czterech.

Walki armji ukraińskiej.

Od jednego z ukraińskich wyższych oficerów otrzymała „Gazeta Poranna" następujące informacje:

W dniu 18 b. m. nieprzyjaciel pod naciskiem prawego skrzydła naszych oddziałów, rozpoczął szybki odwrót w kierunku wschodnim. Nasza grupa maszeruje na linję rzeki Zwańczyk a konnica w kierunku na Kamieniec Podolski, który tak czarno zapisał się w historji odrodzenia Ukrainy. W dniu tym konnica ukraińska stoczyła ciężką bitwę pod Trembowlą. Nieprzyjaciel stawiał zacięty opór, lecz został zupełnie rozbity. W nasze ręce dostało się 400 jeńców, cały sztab 41 dywizji bolszewickiej z archiwami, stacją radjotelegraficzną, dużo materjałów, a najbardziej nas ucieszył zdobyty tam automobil bolszewickiego komendanta dywizji. — Tren nasz wzbogacił się 700 podwodami, naładowanemi amunicją i zrabowanemi rzeczami.

Dnia 19 b. m. nasza dywizja konna odciąwszy nieprzyjacielowi tor kolejowy pod Borkami Wielkiemi, wzięła udział w ataku na Tarnopol. Atak nasz prowadzony był ze wschodu, podczas gdy armja polska uderzyła na wroga od zachodu. Centrum armji naszej posuwa się dalej w kierunku Gródka, zaś lewe skrzydło na Tarnorudę, Wołoczyska i Wojtowce. Duch armji znakomity, gdyż po ciężkiej tułaczce, zbliżamy się do granic naszej kochanej Ukrainy, którą już po raz drugi w b. r. przy pomocy dzielnej armji polskiej zdobywamy.

Rano dnia 17 b. m. prawa grupa wojsk ukraińskich ruszyła do ataku jedną kolumną z Jagielnicy na Zalesie, drugą zaś na Borszczów. Walka trwała cały dzień, gdyż nieprzyjaciel otrzymawszy posiłki, odpierał uderzenia nasze kontratakami. Pod Czortkowem, trzymał się nieprzyjaciel również uporczywie aż do wieczora, odpierając wszystkie nasze ataki. Dopiero w rejonie Zalesia bolszewicy nie wytrzymali naszych uderzeń i koło godziny 15 zajęły wojska ukraińskie Zalesie i Kolendziany. Konnica skrzydła prawego, która ruszyła w kierunku Husiatyna i Korytnicy, zaatakowała o godzinie 3 po południu Probużnę, gdzie zniosła prawie zupełnie 393 pułk sowiecki i wzięła 300 jeńców, kładąc dużo trupem.

Równocześnie zaatakowano Czarnokońce — gdzie również wzięto 60 jeńców i 63 podwód. — Wówczas nieprzyjaciel, wzmocniwszy siły swoje i przy pomocy artylerji zaatakował Czortków w nad wieczorem od strony wschodniej. Po uporczywej a bardzo krwawej bitwie, wszystkie ataki bolszewickie odparto i nieprzyjaciel cofnął się w kierunku Korytnicy, tracąc 20 zabitych i 15 jeńców a oddziały ukraińskie dotarły do Husiatyna, Wasylkowice i Korytnicy. Ze względu na przemęczone konie, wstrzymano na kilka godzin pościg. Rezultat tej jednodniowej bitwy prawego skrzydła ukraińskiego był następujący: 400 jeńców, 4 kulomioty, 400 podwód, a padło około 150 bolszewików, w tem 15 komisarzy.

—————o—————

Na Górnym Śląsku.

Bytom, 27 września. (PAT.) Onegdaj w elektrowni w Borzewie wybuchł strajk robotników, żądających zaliczki na zakupno ziemniaków.

Bytom, 27 września. (PAT.) „Ostschlesische Post" z dnia 24 b. m. donosi, że komisja koalicyjna wdrożyła śledztwo przeciw tym przywódcom robotników, którzy zainicjowali zgromadzenie protestujące w dniu 17 sierpnia b. r.

Tower nie powróci.

Genewa, 28 września (PAT). »Tribune de Geneve« donosi z Londynu, **że dotychczasowy komisarz Gdańska sir Tower nie powróci na swoje stanowisko.** Następcą jego zostanie neutralna osobistość ze Szwajcarji zachodniej lub Norwegji.

Komisja mieszana w sprawie Cieszyńskiego.

Warszawa, 28 września (PAT). Na skutek porozumienia między rządem polskim i czeskim, została utworzona **komisja mieszana,** złożona z przedstawicieli rządu polskiego i czeskiego, której zadaniem będzie opracowanie projektu **ustawy o stosowaniu aktów Rady ambasadorów w sprawie Śląska Cieszyńskiego z dnia 28 lipca.** Posiedzenia komisji rozpoczną w pierwszych dniach października w Warszawie, dokąd przybędą delegaci czescy w nadchodzącą sobotę. Znaczenie tej komisji jest o tyle ważne, że daje ona możność rozstrzygnięcia palących kwestyj w sprawach narodowych jednostek i organizacyj polskich, przyłączonych do Czech w dziedzinie poddaństwa, szkolnictwa, amnestji itd.

Większość dzieci polskiej w Cieszynie

Cieszyn, 28 września (Tel. wł.) Według ostatnich wpisów do tutejszych szkół ludowych i wydziałowych **liczba dzieci polskich wynosi 1.483, niemieckich 734.** Szkoły średnie nie są tu uwzględnione.

Premjer w Małopolsce wschodniej.

Lwów, 27 września. Prezydent ministrów Witos przybył wczoraj rano do Lwowa, poczem udał się w dalszą podróż dla zwiedzenia szeregu miejscowości we wschodniej Małopolsce. Celem powitania prezydenta ministrów, zjawili się dworcu reprezentanci władz cywilnych i wojskowych z delegatem rządu i komendantem D. O. G. we Lwowie na czele. Gdy pociąg zajechał na peron, warta honorowa prezentowała broń. Generalny delegat rządu w towarzystwie jen. Lemezana wszedł do wozu salonowego i powitał pana prezydenta ministrów, poczem przedstawił mu obecnych na peronie. Z dworca udał się prezydent ministrów do kościoła św. Elżbiety, gdzie wysłuchał mszy. Przed kościołem zgromadziły się tłumy, które serdecznie witały premjera. — Z kościoła udał się prezydent ministrów na dworzec kolejowy i odjechał w towarzystwie Gałeckiego do Brodów, skąd uda się do Złoczowa, Tarnopola i t. d.

Lwów, 27 września.

Prezyd. ministrów Witos przybył w niedzielę w południe do Brodów. Po powitaniu prezydent udał się do miasta, witany przez tłumy owacyjnie, które zebrały się przed budynkiem starostwa. W starostwie powitał premjera [illegible] Bocheński imieniem powiatu, a zastępca burmistrza Morgenstern w imieniu miasta. Prezydent Witos wygłosił z balkonu domu starostwa dłuższe przemówienie do zgromadzonych mieszkańców miasta i wsi okolicznych zapewniając, że rząd uczyni wszystko, co będzie w jego mocy, aby ciężko nawiedzonej przez najazd bolszewicki ludności przyjść z najwydatniejszą pomocą. Prezydent ministrów zapewnił, że wojna, jaką obecnie Polska prowadzi, nie ma na celu ani zaboru, ani ujarzmienia kogokolwiek. Programem rządu jest hasło zabezpieczenia wolności dla wszystkich obywateli i bez względu na wyznanie i narodowość oraz zakończenie wojny i przywrócenie spokoju. Wyrażeniem przekonania, że wróg już więcej na tę ziemię nie wróci i zapewnieniem opieki ze strony rządu, zakończył prezydent ministrów swoje przemówienie, które zgromadzona ludność przyjęła gorącemi oklaskami, wznosząc okrzyki na cześć prezydenta ministrów. Następnie przyjął prezydent ministrów reprezentantów miasta i powiatu. Prezydent polecił zawiązanie miejscowego Komitetu ratunkowego, któremu rząd dostarczy produktów spożywczych, trochę odzieży i wszystkiego, co będzie mógł, dla rozdziału pomiędzy ludność. Jeneralny delegat rządu złożył do rąk starosty znaczną sumę, jako zapomogę doraźną. Przedstawiciele ludności wiejskiej tak Polacy jak Ukraińcy serdecznie dziękowali za okazaną pomoc, dając temu wyraz okrzykami: niech żyje! Po posłuchaniach udał się prezydent w dalszą podróż do Złoczowa, Tarnopola i innych miejscowości wschodniej Małopolski.

Ugoda czesko-polska w sprawie ropy i węgla.

Kraków, 28 września.

Przez całą niedzielę toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad szczegółami ugody węglowo-naftowej między Polską a Czechosłowacją. Celem łatwiejszego prowadzenia pertraktacyj, wybrano ściślejszy komitet z obu stron, który ostatecznie opracował projekt, obejmujący uregulowanie cen na przyszłość, oraz ułożenie stosunku ilości węgla do odpowiedniej ilości cystern nafty. Narady w tym kierunku miały skończyć się onegdaj, jednak z powodu znacznego jeszcze materjału, który wymagał omówienia w szczegółach, delegacja czeska zatrzymała się jeszcze przez dzień wczorajszy, w którym wreszcie o godzinie 4 popołudniu **ugoda doszła do skutku.**

Na podstawie zawartego układu Czesi zobowiązali się dostarczać Polsce miesięcznie węgla gazowego 37.500 ton po cenie około 400 koron czeskich za jedną tonę i 15.000 ton koksu po cenie około 720 koron czeskich za tonę. Ceny to obowiązują również w wewnętrznym obrocie w Czechach, a zatem wyłącza się tutaj taksy eksportu, oraz specjalne opłaty administracyjne.

Tytułem zapłaty Polska dostarczy Czechosłowacji miesięcznie 7.080 ton ropy po obecnie obowiązującej w wewnątrz Polski cenie 1.000 Mkp. za 100 kg. O ile saldo okaże się korzystne dla Czech, to mają one za nadwyżkę salda pobrać produkty ropne, jednakże w ilości maximum 1.250 ton miesięcznie, po cenach skalkulowanych na podstawie ceny ropy 1.000 Mkp. za 100 kg. O ileby jeszcze mimo to okazała się jakaś zwyżka na korzyść Czech, ma być ona wyrównana pieniądzmi.

W ten sposób Polska otrzymuje za jeden wagon ropy, 7 wagonów węgla gazowego. Rafinerzy, względnie kupcy czescy, którzy będą uprawnieni przez rząd do pobierania ropy i produktów naftowych na podstawie tej umowy, zobowiązują się należytość zapłacić gotówką z góry. Ten sam warunek w stosunku do Czech obowiązuje i polski państwowy urząd węglowy.

Wobec istniejącego w Polsce i Czechach zakazu obrotu obcemi walutami, mają się oba rządy postarać o to, aby i jedna i druga strona mogła otrzymać potrzebną na ten cel walutę. Obrachunek odbywa się miesięcznie. Umowa obowiązuje od 29 września b. r., a to w myśl artykułu VII. decyzji konferencji ambasadorów, kończy się zaś w miesiąc po rozstrzygnięciu mocarstw co do przynależności państwowej Górnego Śląska, najdłużej jednak trwa do 29 września 1921 roku.

Ugoda, jeżeli ma mieć moc obowiązującą, musi być, w ciągu dnia dzisiejszego, ratyfikowana, przez rząd polski, w przeciwnym bowiem razie w myśl art. VII. konferencji ambasadorów, który ostateczny termin jej zawarcia ogranicza do dnia 28 b. m., traci swoją ważność. Ponieważ delegacja czeska posiadała całkowite w tym kierunku pełnomocnictwa swego prezydenta, przeto ratyfikacja ze strony rządu czeskiego okazała się zbyteczną.

Od Administracji.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA.

Kraków, 28 września.

PRAWDOPODOBIEŃSTWO POGODY NA DZIEŃ 28 WRZEŚNIA: Przeważnie pogodnie, mały wzrost temperatury, wiatry wschodnie.

Wyciąg z obserwacyj meteorologicznych w Polsce z dnia 27 września:

Miejscow.	Temper. max.	Temper. min.	Kier. wiatru	Stan nieba
Kraków	18	5	półn.-wschod.	pogodnie
Zakopane	20	4	półn.-wschod.	pogodnie
Warszawa	14	6	wschodni	pogodnie
Poznań	17	7	polud.-wschod.	pogodnie
Gdańsk	16	6	wschodni	pogodnie

Uwagi: Maximum temperatury dla Zakopanego z godz. 13.

Rozkład ciśnień: Wysokie ciśnienie na północ i północny wschód od Polski. Rozległe depresje na zachód od Norwegji.

OJCZYZNA W POTRZEBIE! ZŁOTO I SREBRO DLA OJCZYZNY! Otrzymujemy następujący komunikat: Wojna wydziera rodzinom ojców, braci i synów, a państwu skarb cały. Skarb ten zatem napełnić trzeba, napełnić musimy go sami, nie wolno nam się oglądać na obcych. Każdy więc, kto jest prawym synem Polski, niech odda srebro i złoto na podkład polskiej waluty. Od ilości bowiem złożonego złota i srebra zależy nasze odrodzenie ekonomiczne. Podniesie się wartość pieniędzy, spadną ceny towarów — życie stanie się lepsze łatwiejsze. Tylko zbiorowa akcja stworzy ten wielki czyn. Nie jednostki, lecz gromady złożą miljardy, spieszmy więc, oddajmy srebro i złoto na podkład naszej waluty. Związek stowarzyszeń kobiecych, działający przy K. O. P., który się podjął zbiórki złota i srebra na podkład waluty, wybrał na przewodniczącą prof. Zakrzewską, na zastępczynie: p. Błotnicką, p. Rodakowską, p. Korytkową, p. Darowską, na skarbniczki: p. Habichtównę i p. Owczarkiewiczównę, na sekretarkę p. Bastymównę, na kuratorki pp.: Estreicherową, Fiszerowa, Jachimską, Krautwaldową, Mycielską, Makowską, Ancicową, Pogonowską, Sierakowską, Stillerową, Wolterową, Wodzicką, Tetmajerową, Zielińską.

Pod kontrolą rządu i społeczeństwa zbiera Związek Stow. kobiecych przy K. O. P. w uniwersytecie sala 32 od godziny 11—1 i od 5—6.

ZAPIS NA POLSKĄ AKADEMJĘ UMIEJĘTNOŚCI. W sądzie powiatowym w Krakowie otwarto testament zmarłego w dniu 17 września b. r. ś. p. Pawła Tyszkowskiego. Testament, spisany w roku 1912, poza szeregiem legatów dla żony, rodziny i t. d., ustanawia **uniwersalnym dziedzicem całego majątku Polską Akademję Umiejętności.** Celem zapisu jest »popieranie polskiego piśmiennictwa i wynalazków w zakresie nauk przyrodniczych i lekarskich, ze szczególnem uwzględnieniem prac, badań i wynalazków, dotyczących choroby raka i chorób wenerycznych«. Pozostały majątek składa się z kilkunastu folwarków w powiecie brzozowskim, sanockim, przemyskim i dobromilskim.

ZJAZD KOOPERATYW KOLEJOWYCH W KRAKOWIE. W niedzielę w sali rady miejskiej rozpoczęły się obrady zjazdu kooperatyw kolejowych z całej Polski. Na zjazd przyjechał jako reprezentant kolei dr Waligora. Imieniem miasta powitał zebranych wiceprezydent Rolle, poczem przemówił poseł Moraczewski, imieniem wszystkich związków spółdzielczych p. Ziffer, in imieniu związku „Społem" w Warszawie p. Kuszewski. Następnie po zagajeniu przez prezesa rady nadzorczej p. Wójcika z Krakowa wybrano na przewodniczącego zjazdu delegata dyr. kolei z Radomia, inż. Krzyżanowskiego, na sekretarza p. Olszewskiego. Na obradach, które toczyły się także wczoraj, przedyskutowano szereg ważnych kwestyj, związanych z ruchem spółdzielczym.

INSYNUACJA. Pod ubl[illegible]ym b. premjerowi Polski tytułem „Paderewski [illegible] 120 dolarów" uderza „Rzeczpospolita" w krakowskiem swojem wydaniu na alarm, z powodu zamieszczenia przez niektóre dzienniki krakowskie, między niemi „N. Reformę", interpelacji, wniesionej w Sejmie przez pos. Putka do prezydenta ministrów w sprawie czeku niejakiego Wojciecha Guzika, Polaka z Ameryki, przesłanego w roku zeszłym do ówczesnego prezyd. gabinetu Paderewskiego, a odebranego, jak się pokazało, przez sekretarza osobistego p. Paderewskiego, p. S. Strakacza. Interpelacja twierdzi, że Guzik od grudnia z. r. nie otrzymał żadnej od sekretarza p. Paderewskiego odpowiedzi, ani wyjaśnienia, a fakt ten — słowa interpelacji — charakteryzuje sposób urzędowania i porządku w prezydjum rady ministrów za rządów p. Paderewskiego. Interpelacja żąda więc pośrednictwa obecnego rządu w tej sprawie tembardziej, że czek p. Guzika przedstawia dla niego źródło dalszej egzystencji. Interpelacja — a nie „N. Reforma" — zapytuje zatem p. prezydenta ministrów, co zamierza uczynić w tej sprawie i czy nie zechciałby winnych pociągnąć do odpowiedzialności".

Interpelację tę zamieściły, oprócz oficjalnych organów narodowej demokracji, wszystkie dzienniki warszawskie, i powtórzyło ją kilka dzienników małopolskich.

Stwierdzić tedy należy, że przedewszystkiem sama interpelacja nie zarzuca, ani nie każe się domyślać żadnej defraudacji, nie adresując jej do p. Paderewskiego, ani do jego sekretarza, a porusza jedynie zaniedbanie i nieporządek, dzięki którym Guzik znalazł się bez czeku i pieniędzy.

Tylko „Rzeczpospolita" wyrwała się z niefortunną i brzydką insynuacją, jakoby między innemi nasz dziennik wystąpił wobec p. Paderewskiego z zarzutem, który organowi temu podobało się skwalifikować w nagłówku swojego artykułu, i dodać, że „N. Reforma" „pisze o pociągnięciu do odpowiedzialności winowajców". Po tej niesmacznej eskapadzie nawołuje „Rzeczpospolita" cenzurę na pomoc przeciw... wolności słowa w Sejmie.

Tyle dla faktycznego wyjaśnienia sprawy z naszej strony, bo nad insynuacjami „Rzeczpospolitej" przechodzimy do porządku dziennego.

WIEC P. P. S. W KRAKOWIE. W niedzielę w tłumnie zapełnionej ujeżdżalni przy ul. Zwierzynieckiej odbył się wiec P. P. S. w sprawie obecnej naszej polityki wewnętrznej i zewnętrznej. Po zagajeniu przez posła Bobrowskiego zabrał głos p. Czapiński, który podniósł obronę kraju przez robotników i lud polski i poddał dosadnej krytyce środki, jakiemi posługuje się narodowa demokracja. Z kolei omówiwszy kwestję pokoju przedstawił rezolucję, w której zebrani oświadczają, że niezachwianie stoją na stanowisku obrony kraju, a za obronę niepodległości państwa składają żołnierzowi polskiemu i Naczelnikowi hołd, a reprezentantowi ludu wiceprez. Daszyńskiemu za skuteczne przeprowadzenie dzieła obrony gorące uznanie. Z oburzeniem piętnują zebrani partyjną politykę reakcji, która w ciężkiej chwili dąży do obalenia demokracji. Wszelką próbę w tym kierunku lud odeprze siłą. Zebrani domagają się od rządu energicznej akcji pokojowej, a następnie zaopatrzenia rodzin i sierót po poległych i inwalidach. Domagają się wreszcie po uchwaleniu konstytucji rozwiązania Sejmu i zarządzenia nowych wyborów.

Po jednogłośnem uchwaleniu rezolucji poseł dr Marek przedstawił wewnętrzne, ekonomiczne i społeczne stosunki w Polsce. Przemówienie dra Marka przyjęto oklaskami. Następnie po krótkiem jeszcze wyjaśnieniu uchwalonej rezolucji pos. Bobrowski wiec zamknął.

WYCIECZKI Z GÓRNEGO ŚLĄSKA. Wczoraj przybyły do Krakowa trzy wycieczki z Górnego Śląska. Pierwsza składała się ze 130 uczenic seminarjów żeńskich z Katowic, Gliwic, Bytomia i Żabrza, tudzież z profesorów pod przewodnictwem inspektora Tadeusza Przysieckiego wraz z ks. Szramkiem, ks. Jarczakiem i in. O godzinie 12 w południe wycieczka poprzedzona przez muzykę wojskową, udała się przed pomnik Mickiewicza, gdzie powitał ją prof. Pachoński, na co w serdecznych słowach podziękował insp. Przysiecki. Następnie uczenice złożyły pod pomnikiem piękny wieniec. Druga wycieczka przybyła z Zaborza i Chropaczowa składała się z 200 osób pod przewodnictwem ks. Krzeski, trzecia, licząca przeszło 200 osób z Szopienic i Rybnika. Wszystkie wycieczki znajdują się pod opieką Towarzystwa obrony kresów wschodnich. Dziś z powodu przyjazdu naszych braci z Górnego Śląska dana będzie w teatrze Powszechnym „Obrona Częstochowy".

STRAJK KELNERÓW I KUCHARZY W KRAKOWIE. W dniu wczorajszym w godzinach południowych rozpoczął się strajk kelnerów i kucharzy. Kucharze zażądali 100 procent podwyżki pensji, właściciele zaś zaproponowali 50 procent. Gdy kucharze nie zgodzili się na propozycję właścicieli, przyszli im w pomoc kelnerzy, którzy zażądali 40 mk. dziennie za wikt (kolacja i obiad). Zaznaczyć należy, że kelnerzy obecnie pobierają wysokie płace, pomijając zarobek z papierosów. Właściciele zaproponowali 30 mk. za wikt, co jednak kelnerzy odrzucili, wskutek czego strajk trwa dalej. Po kawiarniach i restauracjach funkcjonuje służba żeńska. Goście niemal sami przynoszą sobie z bufetów napoje i potrawy.

ZMNIEJSZENIE SIĘ EPIDEMJI CZERWONKI. W ostatnich czasach epidemja czerwonki, która panowała w Krakowie przez lipiec i sierpień, powoli zaczyna wygasać. Przebieg choroby we wszystkich niemal wypadkach był łagodny, tak, że wiele osób w czasie czerwonki, przebywając w domu, niejednokrotnie nie kładły się nawet do łóżka. Wypadki zasłabnięć obecnie zmniejszyły się prawie do jednej szóstej ilości chorób w lipcu. W roku ubiegłym główne nasilenie czerwonki przypadało na wrzesień i październik. Teraz natomiast z powodu wcześniejszego lata czerwonka wcześniej wybuchła, lecz za to wcześniej wygasła.

ZMIANA OBRONY W PROCESIE TASZYCKIEJ. Jak się dowiadujemy, adwokat dr Szalay złożył w dniu wczorajszym obronę w rozprawie Taszyckiej i Grodzkiego, a zastępstwo objął dr Heski.

KATOLICKIE TOW. WŁAŚCICIELI REALNOŚCI komunikuje: Celem umożliwienia dobrowolnej subskrypcji pożyczki państwowej uprasza prezydjum Towarzystwa katolickich właścicieli realności swoich członków, aby celem uniknięcia przymusowej pożyczki, niezawodnie i bezzwłocznie zgłaszali się do biura Towarzystwa, przy ul. Karmelickiej 15, I p.

GODNE NAŚLADOWANIA. Dyrektor krakowskiej spółki tramwajowej p. Fischer rozporządził, by orkiestra tramwajowa dawała koncerty w szpitalu wojskowym epidemicznym w Krakowie. Członkowie orkiestry, pomimo całodziennego zajęcia zawodowego, spieszyli niejednokrotnie pod kierownictwem swego kapelmistrza p. Karpińskiego do powyższego szpitala, dając koncerty, stojące na wysokim poziomie artystycznym, które przyczyniły się w ten sposób do podniesienia ducha wśród chorych i rekonwalescentów naszej walecznej armji. Chorzy szpitala epidemicznego spodziewają się, iż wspaniała ta orkiestra uraczy ich i nadal nowemi koncertami i składają tą drogą p. dyrektorowi Fischerowi i członkom orkiestry serdeczne Bóg zapłać.

Z INSTYTUTU MUZYCZNEGO. Z dniem 1 października br. rozpoczyna instytut naukę na kursie operowym, kurs nauczycielski oraz klasę gimnastyki rytmicznej dla dzieci i dorosłych. Zakres nauki kursu operowego obejmuje: śpiew solowy, korepetycję, grę sceniczną, oraz kompletne teoretyczne wykształcenie. Kurs nauczycielski, rozłożony w zasadzie na dwa lata, zdolniejsi jednak i pilniejsi mogą być dopuszczeni do egzaminu państwowego już po jednym roku nauki. Naukę gimnastyki rytmicznej poleca Instytut specjalnie jako znakomity środek fizycznego i muzycznego rozwoju dziecka. Wpisy codziennie od 11—12 i od 4—5 (ul. św. Anny 2).

ODWOŁANIE ZEZWOLEŃ NA SPRZEDAŻ WODY SODOWEJ I WYROBÓW CUKIERNICZYCH. Na podstawie reskryptu ministerstwa pracy i opieki społecznej prezydjum miasta odwołuje z dniem 30 września br. wszystkie zezwolenia udzielone właścicielom handlów z wodą sodową i wyrobami cukierniczemi na sprzedaż tych artykułów w niedziele, święta oraz w dnie powszednie do godziny 9 wieczór. Począwszy od 1 października br. sprzedaż powyższych artykułów może się odbywać w wyżej rzeczonych handlach w dnie powszednie jedynie do godziny 6 po południu, w niedziele i święta sprzedaż jest wzbroniona.

CZWARTE BEZPŁATNE PRZEDSTAWIENIE DLA ŻOŁNIERZY W TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO. W niedzielę, 26 bm. o godz. 10 rano urządziła dyrekcja teatru Miejskiego im. Słowackiego wraz z związkiem artystów scen polskich w Krakowie bezpłatne przedstawienie dla żołnierzy pt. „Kiliński". W imieniu żołnierzy tut. załogi składa dowództwo miasta dyrekcji teatru, pp. artystom i artystkom oraz personalowi teatru gorące podziękowanie.

Y. M. C. A. donosi, że dnia 27 bm. otwiera przy klinice Y. M. C. A. przy ul. Zwierzynieckiej bezpłatne biuro porady prawnej dla żołnierzy. Biuro to narazie otwarte będzie codziennie od godziny 6 wieczór do 8 wieczór.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Próby z arcydzieła P. Sardou „Ojczyzna" są w pełnym toku. Nowe dekoracje, w jaki teatr nasz uposaża tę wspaniałą sztukę oraz barwność historycznych strojów wzmogą niewątpliwie zainteresowanie premjerą jednej z najteatralniejszych sztuk w repertuarze dramatycznym świata.

POSIEDZENIE CZŁONKÓW BIAŁEGO KRZYŻA MATEK CHRZESTNYCH WOJ. odbędzie się we wtorek, 28 bm. o godz. 5 po poł. w sali 31 uniw. Jagiell. Wszystkie M. Ch. W. prosi zarząd o niezawodne przybycie, zarazem i te osoby, które chcą się zaopiekować żołnierzem polskim. Na porządku dziennym: 1) Pożegnanie odjeżdżających na plac boju; 2) dzień żołnierza polskiego.

SKONFISKOWANIE SUKNA WOJSKOWEGO. W niektórych handlach sukna w Krakowie spostrzeżono większe ilości materjałów wojskowych na mundury, pochodzące z fabryk w Białej, które dostarczają sukna dla armji. Ponieważ sukno wojskowe nie może być w obrocie handlowym, policja zarządziła konfiskatę na życzenie intendentury i zabrała ze sklepów kilka zwojów.

KRADZIEŻ. Przed kilku dniami reemigrant z Ameryki Władysław Turczyn, będąc w ustępie w Sukiennicach, zostawił przez zapomnienie pas z 6500 mk. Po kilku godzinach zauważywszy brak pieniędzy wrócił do ustępu, jednak pasa już nie znalazł, a posługacz oświadczył, że zapewne któryś z gości skradł pieniądze. Śledztwo policyjne wykryło, że pas ten znalazł w istocie i przywłaszczył go sobie posługacz Józef Poniedziałek, lat 38 i oddał do przechowania drugiemu posługaczowi Maksymiljanowi Jachimczykowi, który ukrył go u swego przyjaciela Feliksa Lenarta. Aresztowano obu posługaczy oraz żonę i matkę Jachimczyka. Dalsze dochodzenia w toku.

WŁAMANIA. Wczoraj włamano się w godzinach przedpołudniowych do mieszkania niejakiej Rappaportowej, ul. Rabina Meiselsa 28 i skradziono garderobę tudzież bieliznę wartości 30.000 mk. Jako podejrzanych o włamanie policja krakowska aresztowała Zygm. Rosenberga, lat 20, szer. kolumny automobilowej i Arona Beera false Soldingera lat 20, szer. 3 baonu wartowniczego.

Tegosamego dnia włamano się do mieszkania Piotra Marona, woźnego księgarni Gebethnera, zam. przy ul. Retoryka i skradziono garderobę tudzież bieliznę wartości 9000 mk.

Z kraju i ze świata.

OTWARCIE NOWEGO TEATRU W POZNANIU. W najbliższym czasie przybywa Poznaniowi nowy teatr. Mieścić się on będzie w dawnym gmachu teatru »Apollo«. Repertuar teatru stanowić będą: wodewile, operetki i sztuki ludowe. Najgłówniejszym celem teatru będzie: uprzystępnić jak najszerszym warstwom możliwie najtańszą a zarazem wysokiej wartości artystycznej rozrywkę. — Dyrekcja chce dołożyć starań, żeby poziom artystyczny repertoaru połączyć z aktualnością. W celu skupienia wokół teatru jak największej liczby sympatyków, dyrekcja postanowiła urządzać: a) sporadycznie popularne koncerty z prelekcjami dla starszej młodzieży szkolnej i pracującej inteligencji; b) specjalne przedstawienia w oznaczone dni dla związków zawodowych i sfer ludowych po cenach najniższych. — W ciągu sezonu będą też urządzane od czasu do czasu poranki literacko-dramatyczne, jak również choreograficzne wieczory, jedne i drugie przeznaczone dla kształcenia pośród najszerszych sfer zmysłu i kultury estetycznej.

Głównym dyrektorem Teatru Powszechnego jest p. Napoleon Szczawiński, kierownikiem administracyjnym p. Jan Lange. Reżyserami: pierwszym długoletni reżyser Teatru Miejskiego we Lwowie p. Józef Zaremba, drugim p. Władysław Bratkiewicz komik »Czarnego kota« z Warszawy, trzecim p. Kajetan Kopczyński. Personal stanowią panie: Stroińska Marja, Szymulska Janina, Jaworska Helena, Pałczewska Helena, Zrembina Marja, Leonowicz Janina, Frankowska Bronisława i Leszczyńska Marja. Panowie: Szczawiński Napoleon, Zaremba Józef, Bratkiewicz Władysław, Kopczyński Kajetan, Rutkowski Mieczysław, Olędzki Aleksander, Milosza Antoni, Wróblewski Władysław, Sołtys Ignacy, Dolski Wacław, Olasz Władysław i Mossakowski Eugenjusz. Kapelmistrze: pierwszy Mieczysław Kochanowski, drugi Feliks Kochański. Balet: primadonna p. Walerja Gnatowska i baletmistrz Antoni Romanowski. Prócz tego do zespołu baletowego należą: p. Brodelkiewicz Bolesław, i panie: Mantewska Sabina, Oleinecka Janina, Olachnowicz Marja i Markiewiczówna Helena. Chór około 40 osób. Orkiestra około 30. Kierownikiem technicznym został p. J. Mańczak. Pracownie malarskie znajdują się pod kierownictwem artysty malarza Zygmunta Szpingera.

Uroczyste otwarcie teatru wyznaczono na dzień 2 października. Na inauguracyjne przedstawienie dana będzie sztuka narodowa: »Krakowiacy i górale«.

PODRÓŻ MIN. ŚLIWIŃSKIEGO. Tel z Paryża. Bawiący tu polski minister aprowizacji Śliwiński, udaje się w podróż okrężną na obszary zniszczone przez wojnę, celem poczynienia obserwacji nad będącą w toku odbudową kraju.

TEATR POLSKI W TORUNIU. Jak nam donoszą telegraficznie, dyrekcję teatru polskiego w Toruniu otrzymał z ramienia miasta p. Edmund Rygier, znany i ceniony artysta teatru krakowskiego, długoletni dyrektor scen ludowych, a ostatnio kierownik teatru plebiscytowego na Górnym Śląsku.

Szczerze cieszyć się należy, że nowo powstający na ziemiach polskich teatr dostaje się w powołane i doświadczone ręce wybitnego artysty polskiego, który w historji aktorstwa polskiego ma swą piękną kartę a długoletnią działalnością na rozlicznych placówkach zdobył tytuł do zasługi i zaszczytnego uznania. Nie wątpimy, że pod jego doświadczonem kierownictwem nowy teatr stanie się placówką słowa polskiego i myśli narodowej i rozkwitnie pięknie na chlubę narodowej kultury na terenie, otwierającym rozległe pole dla pracy narodowego uświadomienia na kresach.

PREZ. WITOS KUPIŁ GĘSI POMORSKIE. Dzienniki warszawskie donoszą, że podczas odwiedzin swoich na Pomorzu przyjął prez. Witos deputację włościan, którzy skarżyli się, że przez zakaz transportu gęsi pomorskich do Niemiec, narażeni są na znaczne straty. Na to odpowiedział prez. Witos bez namysłu, że wszystkie gęsi zakupuje dla Warszawy. Dobito zaraz targu. Płacono po 120 mk. p. za gęś. Do Warszawy napływają też całe wagony gęsi pomorskich.

ZAWIESZENIE „HROM. DUMKI". Tel. ze Lwowa: Dyrekcja policji zawiesiła „Hromadską Dumkę" na czas nieograniczony za wrogie dla państwa artykuły.

POŻAR SYNAGOGI WE LWOWIE. We Lwowie w piątek wybuchł pożar w synagodze przy ul. św. Michała. Pastwą ognia padła znaczna część urządzenia wewnętrznego oraz wiele modlitewników. Pożar powstał od płomienia świecy. Straż pożarna ugasiła ogień.

ARESZTOWANIE REDAKTORA „WPEREDU". Ze Lwowa donoszą: Redaktor „Wperedu" Porfiry Baniak i właściciel drukarni, w której drukowany był „Wpered", Eichelberger, zostali aresztowani pod zarzutem zdrady państwa za wydrukowanie odezwy międzynarodowego Związku w Amsterdamie.

DR DUDYKIEWICZ ŻYJE. Zeszłego roku kolportowano po Lwowie wiadomość, powtórzoną następnie w prasie, że dr Włodzimierz Dudykiewicz, b. założyciel i szef partji rusofilskiej w Galicji, który odegrał tak wybitną rolę podczas inwazji rosyjskiej, rozstrzelany został przez bolszewików w Rostowie nad Donem. Obecnie od jednego z jeńców, który niedawno wrócił z Rosji dowiaduje się „Gaz. Por.", że dr Dudykiewicz żyje obecnie w Taszkiencie, gdzie jest urzędnikiem jednej z tamtejszych kooperatyw. Był on rzeczywiście aresztowanym przez bolszewików, lecz po kilkumiesięcznem więzieniu wypuszczono go na wolność.

KONCESJE DLA RUSINÓW. Z Warszawy dowiaduje się „Kurjer Lwowski", że na najbliższem posiedzeniu Sejmu polski rząd przedłoży projekt ustawy w sprawie utworzenia ukraińskiego uniwersytetu w Galicji Wschodniej, — w Stanisławowie lub Kołomyi.

Równocześnie rada ministrów miała uchwalić przywrócenie praw ukraińskiego języka w Galicji w ramach dawnych austrjackich ustaw i rozporządzeń.

DLA KANDYDATÓW DO SZKOŁY MORSKIEJ. Tel. z Warszawy: Ponieważ znaczna ilość kandydatów do szkoły morskiej w Tczewie wstąpiła do formacyj ochotniczych, a tem samem nie miała możności złożenia w lipcu br. egzaminów wstępnych, przeto uwzględniając powyższe dane, departament spraw morskich zarezerwował dla ochotników W. P. 15 miejsc na wydziały nawigacyjny i mechaniczny. Ubiegający się o przyjęcie powinni przesłać pod adresem: Tczew, szkoła morska, następujące dokumenty przed 5 października: 1) świadectwo zwolnienia z wojska lub zezwolenie władzy wojskowej na wstęp, 2) świadectwo ukończonych przynajmniej 7 klas szkoły średniej; 3) świadectwo lekarskie zdatności do służby morskiej (nienaganny wzrok i słuch, brak wszelkich wad fizycznych i chorób chronicznych); 4) świadectwo szczepienia ospy; 5) zgoda rodziców lub opiekunów na zobowiązanie się do przestrzegania regulaminu szkoły i ponoszenia kosztów nauki i utrzymania; 6) własnoręcznie skreślony życiorys. Przyjętych zawezwie się do szkoły, prócz tego rada szkolna ma prawo poddać niektórych kandydatów egzaminom z przedmiotów, które uzna za potrzebne. Dodatkowych informacyj udziela sekcja personalno-szkolna: Krakowskie Przedmieście 5, godziny biurowe.

NOWE STANOWISKO JEN. IWASZKIEWICZA. Tel. z Warszawy: Piastujący stanowisko dowódcy D. O. G. warszawskiego jen. Trzaska-Durski ustąpił z tego stanowiska, które objął znany obrońca Lwowa jen. Wacław Iwaszkiewicz.

GRZYWNY PRASOWE. Tel. z Warszawy. Z rozporządzenia komisarza rządu m. Warszawy za nieprzedstawienie artykułów do cenzury prewencyjnej zostali skazani na karę grzywny po 1000 mk. redaktorzy pism „Robotnik" i „Pracownik Polski".

PO OSWOBODZENIU TARNOPOLA. Lwowska „Gaz. Por." donosi: Wedle opowiadań obywateli tarnopolskich przybyłych wczoraj do Lwowa, miasto powoli wraca do równowagi. Władze wojskowe na razie szukają rzeczy zabranych, a nie wywiezionych przez bolszewików. W gmachu Sokoła piętrzą się stosy towarów a przez cały dzień odbywają się formalne pielgrzymki mieszkańców w poszukiwaniu swoich rzeczy. Władze wojskowe prowadzą energiczne śledztwo, tropiąc demoroslych warchołów, którzy bez zastrzeżeń przyłączali się do bolszewików, a po ich odwrocie mimo to zostali na miejscu. Przedsięwzięto już cały szereg aresztowań. Między innymi osadzono w więzieniu majstra Biksa oraz robotników Grünberga i Kalisza. Powoli wracają już i władze cywilne na swoje stanowiska. Wczoraj wyjechał już do Tarnopola zastępca starosty p. Skibiński, a dziś sam starosta p. Jurystowski.

NOWY PREZYDENT GABINETU FRANCUSKIEGO LEYGUES liczy lat 63. Do Izby deputowanych wszedł przed 35 laty, jako przedstawiciel okręgu Lot et Garonne. Jest z zawodu adwokatem, pracował też dziennikarsko i publicystycznie. Wybrany do Izby po raz pierwszy w roku 1885, zasiadał odtąd w niej bez przerwy. Ministrem był dotychczas 6-krotnie. W roku 1894 objął tekę oświaty, w roku 1895 był ministrem spraw wewnętrznych, w roku 1898 powrócił do ministerstwa oświaty w trzecim gabinecie Dupuy'a. Od roku 1899 do 1902 piastował tekę spraw wewnętrznych w gabinecie Valdeck Rousseau, w r. 1906 był ministrem kolonij, wreszcie sprawował urząd ministra marynarki w gabinecie Clemenceau przez cały czas jego istnienia. Należy do grupy lewicy. Głos Leygues'a ważył zawsze na szali rozstrzygnięć w komisji spraw zagranicznych.

Koła polityczne francuskie wyrażają przekonanie, że nowy prezydent gabinetu, Leygues, zajmuje **w kwestji polskiej stanowisko, odpowiadające wspólnym interesom, które łączą tak ściśle Polskę i Francję.** Dzienniki francuskie przypominają, że w roku 1917 Leygues wygłosił gorące przemówienie **w sprawie polskiej na uroczystości w Sorbonie.** Był on wtedy ministrem marynarki.

SYLWETKĘ JOFFEGO, przewodniczącego delegacji sowieckiej w Rydze, kreślą sprawozdawcy dziennikarscy w sposób następujący: Mężczyzna w tak zwanym „średnim wieku", dość otyły, o twarzy pospolitej, otoczonej starannie utrzymaną brodą, ubrany w żakiet i modne czarne palto, świecące lakiery, zamszowe rękawiczki i z laską w dłoni — oto szkic powierzchowny sławy czerwonej dyplomacji — „Joffego-mirotwórca", który do wieńca swych zasług na polu pracy pokojowej, chlubnie w Brześciu rozpoczętej, ma zamiar dodać jeszcze jeden listek w Rydze.

PRZENIESIENIE. Jeneralny delegat rządu przeniósł sekretarza namiestnictwa Feliksa Zachutę z Krakowa do Bochni.

NA POLU CHWAŁY.

Mieczysław Kubala, nauczyciel gimnazjum im. Staszica w Warszawie, poległ 14 sierpnia w bitwie pod Ossowem.

Edward Wolf, dowódca 27 pułku piechoty, szef sztabu grupy zaniemeńskiej, poległ 31 sierpnia w bitwie pod Józefowem. Śp. major Wolf pochodził z Litwy, na uniwersytet uczęszczał w Krakowie, podczas wojny walczył przez 4 lata jako oficer austrjacki, na froncie wschodnim; po upadku Austrji wstąpił do szeregów armji polskiej, gdzie uzyskał rangę majora.

Zofja Prokopowiczówna walczyła w obronie Lwowa w kolumnie szturmowej i za waleczność 3-krotnie została odznaczona. Potem walczyła pod Wilnem i pod Płockiem, gdzie ciężko została w głowę raniona. Po 3-tygodniowej chorobie umarła w Warszawie w szpitalu Czerwonego Krzyża.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Wtorek, 28 bm.: „Weteran".
Środa, 29 bm.: „Kolombina".
Czwartek, 30 bm.: „Weteran".

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

Wtorek, 28 bm.: „Księżniczka czardasza".
Środa, 29 bm.: „Za dawnych dobrych czasów".
Czwartek, 30 bm.: „Ojczyzna".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".

Wtorek, 28 bm.: „Pocałunek wojny".
Środa, 29 bm.: „Pocałunek wojny".
Czwartek, 30 bm.: „Pocałunek wojny".

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI".

Wtorek, 28 bm.: „Księżniczka dolarów".
Środa, 29 bm.: „Księżniczka dolarów".
Czwartek, 30 bm.: „Księżniczka dolarów".

Teatr im. J. Słowackiego.

»WETERAN«.

Komedja w trzech aktach Haddona Chambersa.

W teatrze zdarzają się dziwne nieporozumienia. Sztuki, doskonale pomyślane i przeprowadzone, mające wszystkie warunki powodzenia, padają mające wszystke warunki powodzenia, upadają wskutek niewłaściwego ujęcia i stylowego dostosowania. Przeciwnie, sukces sceniczny odnoszą czasem niespodziewanie sztuki z gruba zaledwo ociosane, naszpikowane jaskrawemi efektami, jeżeli reżyserja utrafi w ton właściwy, i odnajdzie resonans w audytorjum.

Los taki przypadł w udziale »Weteranowi«. — Sztuka, której nie zrozumiała Warszawa, odniosła najniespodziewaniej pełny sukces artystyczny w Krakowie. Reżyserja krakowska w tym wypadku lepiej zrozumiała i trafniej obsadziła sztukę, która nawet w pożyczanej, ale dobrze skrojonej szacie, nie zatraciła stylu i wrażenia.

Oto mamy angielskie polowanie na męża. Zrujnowany eksoficer Blinn Corbett upadającą swą pozycję życiową pragnie ratować w dwojaki sposób. Primo piękną siostrzenicę swą, Zuzannę, pragnie wyswatać bogatemu, acz niezbyt życiowo dojrzałemu młodemu Guildfordowi, powtóre pragnie odegrać raz jeszcze w życiu rolę bohatera i stara się o aktywwowanie w jego dawnym stopniu wojskowym w armji angielskiej, wybierającej się na bój śmiertelny z Niemcami. I w jednem i w drugiem przedsięwzięciu Blinn Corbett przedstawia się, jako zabawny kabotyn, który się w swem najbliższem otoczeniu uczynił uosobieniem cnoty, mądrości i bohaterstwa. Głosi on swe aforyzmy z takiem namaszczeniem i wiarą, że nawet miła pani Corbett zasuggestjonowaną jest jego poświęceniem i ofiarnością, a zachwyconą filozoficznemi tyradami małżonka na temat zarzucenia w życiu wszelkich skrupułów. Ostatecznie rzecz rozwiązuje się nadspodziewanie pomyślnie. Zręczna taktyka Corbetta doprowadza do tego, że matka Guildforda, która tak groźnie wystąpiła przeciw Zuzannie, przychodzi sama prosić ją o przychylną decyzję dla swego syna, na weselu którego sir Blinn Corbett paradować będzie w mundurze majora wojsk królewskich — powołany do służby za staraniem pani Corbett.

Komedja Chambersa ma styl i ton wygrywa. Także i dzięki temu, że reżyserja nasza odczuła ten specyficzny charakter angielski, wybijający na pierwszy plan humor kilku głównych osób.

Doskonałym, jako okaz nudzącego się zrujnowanego, ale nie pozbawionego humoru i wysokich ambicyj gentlemena, był p. Jednowski. Podchwycił intuicyjnie zasadniczą linję jowjalnego typu i przeprowadził ją ze smakiem i finezją, wplecioną w figurę, dobrze podmalowaną.

Bardzo dystyngowaną lady Corbett była p. Bednarzewska, sprytną dziewczyną, zarzucającą pomysłowo wędkę na Guildforda, była p. Lityńska, grająca z wdziękiem i werwą może nawet cokolwiek za jaskrawą. Partner jej, p. Bracki, stworzył w roli Guildforda figurę bardzo zajmującą, w mirę rubaszną i dobroduszną. Majestatyczną matką Guildford z groźnym tupetem była p. Rotterowa.

Osobna wzmianka należy się doskonałej parze służących pp. Orwidowi i p. Dobrzańskiej, którzy grą pełną dyskretnego humoru, ożywili skutecznie drugi plan komedji. Całość była bezsprzecznie artystycznie całkowicie udałą, jako próba doskonale przygotowanej stylowej sztuki o wybitnie rasowych znamionach.

W. Pr.

Konferencja polsko-żydowska.

Warszawa, 27 września (PAT). W sobotę d. 25 bm. odbyła się w prezydjum rady ministrów pod przewodnictwem wicepremjera Daszyńskiego konferencja wszystkich **stronnictw żydowskich,** która zajmowała się kwestją wznowienia obrad polsko-żydowskich, jakie toczyły się już między przedstawicielami stronnictw sejmowych polskich z ludnością żydowską w czerwcu i lipcu br. Konferencje te miały na celu porozumienie pomiędzy politykami polskimi i żydowskimi. Wiceminister Daszyński zaznaczył, że przewodnią myślą jest doprowadzenie do porozumienia i zgodnego współżycia, opartego na obywatelskiem równouprawnieniu. Kroki, które rząd musi przedsięwziąć, aby ten zamiar zrealizować, będą poczynione. Wojna, trwająca siódmy rok, skoncentrowała wszystkie siły państwa w celu obrony ojczyzny, a skutkiem tego wytworzyły się stosunki anormalne, które utrudniają wzajemne porozumienie. Po zawarciu pokoju prace w tym kierunku pójdą bardzo szybko.

Ze strony żydowskiej podnoszono zgodnie, że przed przystąpieniem do tego ciężkiego zadania, dotyczącego położenia żydów, winno nastąpić usunięcie tej sytuacji, która wytworzyła się w ostatnich tygodniach. Wiele wypadków doprowadziło do niesłychanie krzywdzącego zarzutu ludności żydowskiej, jakoby występowała wrogo przeciwko państwu polskiemu. Zarzuty te odbiły się tragicznie na położeniu żydów w terytorjach, odzyskanych na wrogu.

Wiceprezydent Daszyński zapowiedział, zgodnie z życzeniem obecnych, że podjęte będą w najbliższym czasie polsko-żydowskie obrady.

W obradach brali udział posłowie do Sejmu: Gruenbaum, Farbstein, dr Hermann, dr Diamand, dr Loewenstein i dr Schyper, dalej pp. Kirschbraun, Sperling i Pryłucki.

Z konferencji w Brukseli.

Nauen, 27 września. (PAT.) Liga narodów przedłożyła konferencji brukselskiej swoje postanowienie, wedle którego konferencja ma się zajmować wyłącznie sprawami finansowemi.

Lyon, 27 września. (PAT). W sobotę na konferencji w Brukseli uchwalono, że **językiem urzędowym będzie język francuski.** Przedstawiciele Francji w prostych a skromnych słowach określili sytuację. Następnie ogłosili zasady, na których opiera się polityka finansowa Francji: 1) Systemem podatków zabezpieczyć równowagę normalnych wydatków państwa. 2) Amortyzować i skonsolidować długi. 3) Zmniejszyć, a później skasować zewnętrzne zakupy i rozpocząć spłatę długów zagranicznych. 4) O ile możności przestać czerpać z Banku Francuskiego i spłacić dług, zaciągnięty w tym banku przez państwo. To exspose podkreślało **znaczenie wysiłku podatkowego, który nie ma sobie równego w przeszłości. Ciężar podatku, który wynosił dotąd na głowę 108 franków, będzie wynosić k 1920 roku przeszło 420 franków.**

Bruksela, 28 września (Havas). Konferencja finansowa przyjęła wewnętrzny regulamin, poczem **przedstawiciele poszczególnych rządów zaznajmiali konferencję ze stanem finansów i przemysłu ich krajów.**

Delegacja polska omawiała sprawę wojny toczonej przez Polskę w obronie wolności narodowej i sprawę polepszenia kursu marki polskiej.

CO MÓWIŁ MINISTER GRABSKI?

Berlin, 27 września (PAT) Dzienniki podają z Brukseli: Na wczorajszem posiedzeniu konferencji brukselskiej przedstawiciel Polski, minister skarbu Grabski, zwrócił na to uwagę, że **Polska od roku 1919 usiłuje przez przeprowadzenie szeregu zakreślonych podatków skonsolidować swoja sytuacje finansowa,** atoli wynik gospodarki podatkowej nie wchodzi w rachubę wobec cyfr budżetu. **Cały budżet polski wymagał w 9 miesiącach br. mniejwięcej 48 miljardów marek.** Co do przyszłych zobowiązań finansowych stoi delegacja polska na stanowisku, że zmniejszą się one **po odpadnięciu kosztów materjałów wojennych.** Także poprawa spodziewaną jest, **gdy odpadnie potrzeba sprowadzania węgla górnośląskiego na wypadek, gdyby wyniki plebiscytu wypadły na korzyść Polski.**

DŁUGI NIEMIECKIE.

Bruksela, 28 września. Havas donosi: Urzędowe niemieckie sprawozdanie z konferencji brukselskiej zaznacza, że **długi niemieckie wynoszą obecnie 240 miljardów marek,** ilość zaś papierów, nie mających istotnego pokrycia, rośnie nieustannie. **Odszkodowanie będzie mogło być wyrównane tylko w towarach.** Niemcy powinny w większej ilości, aniżeli przed wojną sprowadzać surowce i eksportować gotowe fabrykaty.

Oświadczenie nowego prez. gab. fran.

Paryż, 28 września (Biuro Wolffa). Oświadczenie rządowe, które prezydent ministrów Loygues odczytał w izbie, brzmi:

Ministerstwo, które panom przedstawiam, składa się z ludzi, którzy są przedstawicielami polityki, której zgromadzenie narodowe udzieliło pełnej sankcji, wybierając wczorajszego prezydenta ministrów prezydentem republiki. Powołany na to stanowisko, **będę szedł za jego przykładem i będę starał się jego cel i jego program nadal kontynuować.** Zasady, któremi się będzie kierował gabinet, są w polityce wewnętrznej następujące: przeprowadzenie reform społecznych, wyrównanie świętego długu, któryśmy zaciągnęli wobec ofiar wojny, rodzin naszych bohaterskich poległych, przyśpieszenie odbudowy zniszczonych obszarów i administrację finansową, opartą na jak największej oszczędności. **W polityce zagranicznej żądamy jak najściślej przeprowadzenia traktatów, nie dopuszczając do przedawnienia żadnego z naszych praw.** Chcemy uczynić z Ligi narodów stały i potężny organ.

LOYGUES O POLITYCE FRANCJI.

Paryż, 28 września (PAT). **W sobotę w Izbie** deputowanych w odpowiedzi na interpelację posłów socjalistycznych prezydent ministrów oświadczył, że przedewszystkiem pragnął rozwiązać przesilenie gabinetowe i pozostawił na swoich stanowiskach ministrów, którzy brali udział w gabinecie Milleranda. **Następnie mówiąc o Rosji,** zaznaczył:

»Mówi się ciągle o rewolucji rosyjskiej. Nie trzeba jednak zapominać o narodzie rosyjskim, którego przyjaźń dla Francji **była bardzo cenną.** Bardzo byłoby pożądanem, by naród ten rychło odzyskał porządek i dobrobyt, gdyż jest on jednym z niezbędnych elementów pokoju światowego. Nie należy nigdy zapominać o pomocy, którą on nam dał na początku wojny, w czasie najazdu niemieckiego«.

W sprawie Węgier powiedział prezydent ministrów, że w żadnym wypadku rząd się nie wmiesza w politykę wewnętrzną jakiego bądź kraju. Prezydent ministrów poruszył następnie kwestję polityki wewnętrznej. Izba wypowiedziała się za polityką **poprzedniego** gabinetu wobec klasy robotniczej i aprobowała ją. Rząd obecny zdecydowany jest prowadzić politykę, jak najliberalniejszą i **zjednoczenia narodowego.** Dlaczego ludzie zjednoczeni w czasie wojny mieliby się rozłączyć po skończeniu wojny? Jedność powinna być utrzymana tak samo na froncie wewnętrznym, jak była utrzymana na froncie bojowym. Loygues zakończył gorącym apelem do wszystkich posłów Izby, by pracowali nad wspólnem dziełem.

ORĘDZIE MILLERANDA.

Paryż, 28 września (Havas). W senacie, podobnie jak w Izbie deputowanych orędzie prezydenta rzeczypospolitej i deklaracja spotkały się **z entuzjastycznem przyjęciem.**

Paryż, 28 września (Havasa). Orędzie prezydenta republiki stwierdza między innemi, że zgromadzenie narodowe wyraźnie zaznaczyło swoją wolę **dalszego kontynuowania zewnętrznej i wewnętrznej polityki, uprawianej przez rząd od 8 miesięcy i zaaprobowanej przez obie izby.** Nowy prezydent rzeczypospolitej przyjął ofiarowaną mu godność nie dlaczego innego, lecz tylko dlatego, aby z tem większą siłą przyczynić się do ciągłości dotychczasowej polityki francuskiej. Parlament wybierze sobie chwilę najbardziej odpowiednią do poczynienia **rozumnych zmian, dotyczących ustaw konstytucyjnych Francji,** jednakże przedtem będzie musiał wypełnić zagadnienia bardziej naglące, a mianowicie dopilnować, **aby wszystkie zobowiązania traktatu były wykonane.** Traktat wersalski stanowi nową kartę dla Europy i dla całego świata. **Następnie orędzie składa hołd** armji i marynarce, zwłaszcza wojskom kolonjalnym, które szczedrze spełniły swój dług względem Metropoli. Orędzie wyraża również uznanie dla społeczeństwa francuskiego, które nigdy nie straciło równowagi, nawet w chwilach największego niebezpieczeństwa. **Francja rozpoczęła obecnie okres traktatu pokojowego, budząc podziw całego świata.** Wkońcu orędzie wzywa wszystkich do pracy, aby wytrwać w sprawiedliwości, dobroci i ludzkości.

Paryż, 27 września. (Havas): Prezydent ministrów Leyguen odczytał w Izbie deputowanych **orędzie prezydenta** rzeczypospolitej Milleranda, a następnie deklarację rządu. **Izba uchwaliła 507 głosami przeciwko 80 porządek dzienny z wyrażeniem zaufania dla rządu.**

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 27 września 1920.

		ofiar.	żąd.
4% listy zast. Banku hipot. 60 l.		95'—	97'—
	Transakcja	92'50	93'—
Polskie Tow. Landlowe		380'—	430'—
	Transakcja		410'—
Zieleniewski		1850'—	1950'—
	Transakcja	1850'—	1910'—
„Górka" fabryka cementu		1625'—	1725'—
[illegible]	Transakcja		1675'—
Gal. akc. Zakłady górn. Siersza		1550'—	1650'—
	Transakcja		1600'—
„Tepege" Tow. dla przesięb. górn.		4900'—	4600'—
	Transakcja	4800'—	4230'—
Polska Nafta		1300'—	1400'—
	Transakcja		1350'—
Fabr. przetworów tłuszcz. w Trzebini		—'—	—'—
	Transakcja		1250—

Waluty i dewizy:	kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zj.	260.—	280'—	260'—	280'—
Dolary kanadyjskie	210'—	225'—	210'—	225'—
Franki francuskie	18'25	18'75	18'25	18'75
Franki belgijskie	18'75	19'75	18'75	19'75
Franki szwajcarskie	42'75	43'75	42'75	43'75
Funty szterlingi	925'—	960'—	925'—	960'—
Marki niemieckie	440'—	460'—	440'—	460'—
Korony austrjackie	92'—	94'—	94'—	96'—
Korony czesko-słowackie			360'—	370'—
Korony szwedzkie	52'—	54'—	52'—	54'—
Korony duńskie	38'—	38'75	38'—	38'75
Korony norweskie	38'—	38'75	38'—	38'75
Lei rumuńskie	4'75	5'25	4'75	5'25
Liry włoskie	10'75	11'25	10'75	11'25
Marki fińskie			6'20	6'50
Floreny holend.	83'—	85'—	83'—	85'—

Ruble carskie po 500 rb. transakcje 310'—.

GIEŁDA WARSZAWSKA z 27 września: Obligacje Warszawy 6 proc. 1915-16, wartość kuponu 6.33.6, żądano 217, poszukiwano 214, 6 proc. 1917 za 100 mk. **wartość kuponu 1.43.3, transakcje 101, żądano 102,** poszukiwano 100, 5 proc. banku ziemiańskiego wartość kuponu 2.26.1, żądano 103, poszukiwano 101, listy zastawne 4 i pół proc. ziemskie wartość kuponu 2.37.3, transakcje 185'50, 185, 185.50, żądano 189, poszukiwano 184, listy zastawne 4 proc. ziemskie wartość kup. 2.16.9, 5 proc. Warszawy wartość kuponu 4.88.4, transakcje 229'50, 231, żądano 233, poszukiwano 229, 4 i pół proc. Warszawy wartość kuponu 4.89.6, żądano 216, poszukiwano 212, 6 proc. banku kred. hipot. wart. kup. 1.92.6, żądano 100, poszukiwano 96.

Waluty:

	Gotówką kup.	Gotówką sprz.	Czeki i splaty kup.	Czeki i splaty sprz.
Dolary St. Zjedn.	260'—	280'—	260'—	280'—
Dolary kanad.	210'—	225'—		
Franki francuskie	18'25	18'75	18'25	18'75
Franki belgijskie	18'75	19'75	18'75	19'75
Franki szwajcarskie	42'75	43'75	42'75	43'75
Funty szterlingi	925'—	960'—	925'—	960'—
Marki niemieckie	440'—	460'—	440'—	460—
Korony austrjackie	92'—	94'—	94'—	96'—
Korony czeskie			3'60	3'70
Korony szwedzkie	52'—	54'—	52'—	54'—
Korony duńskie	38'—	38'75	38'—	38'75
Korony norweskie	38'—	38'75	38'—	38'75
Leje	4'75	5'25	4'75	5'25
Marki fińskie			6'20	6'50
Floreny holend.	82'—	85'—	83'—	85'—
Liry	10'75	11'75	10'75	11'75

Transakcje ruble carskie 1000 — 295 do 290, po 500 290, 285, dumskie po 1000 — 100, 95, po 250 — 65 do 64.

ZAMKNIĘCIE GIEŁDY WIEDEŃSKIEJ z 27 września: Renta majowa 96'10, austrjacka renta koronowa 96'10, renta lutowa 96'25, węgierska renta koronowa 306, losy tureckie 2551, prjorytety kolei południowej 1324. Anglobank 823, Bankverein 860, Bodenkredit 1868, austrjacki Zakład kredytowy 992, Bank depozytowy 790, Länderbank 1151, Merkur 857, Unionbank 823, Bank obrotowy 632, Zivnostenska 1776, Kolej południowa 14300, Kolej Lwów—Czerniowce 2100, Koleje austrjackie 4110, Kolej południowa 1422, Alpiny 4006, Krupp 1701, Poldi huette 2594, Prager Eisen 6800, Rima 3347, Skoda 2460, Zieleniewski 1728, Apollo 6705, Fanto 22.700, Galicyjskie Karpaty 17960, Galicja 25.900.

SZWAJCARSKIE KURSA POCZĄTKOWE DEWIZ z 27 września: Berlin 9'80, Nowy York 62, Medjolan 25'80, Praga 8, Zagrzeb 5, Budapeszt 2'10, Warszawa —, Wiedeń 2'70, austrjackie korony stemplowane 2'40.

ZWIĄZEK BANKÓW komunikuje, że powrót banków do Lwowa, projektowany na dzień 29 bm., został o parę dni odroczony, ponieważ wagony, przeznaczone na ten cel, zostały zajęte w ostatniej chwili przez władze wojskowe.

MORATORJUM WE WSCHODNIEJ MAŁOPOLSCE. Z dniem 1 października rozpoczyna się w okręgu krakowskiego sądu apelacyjnego ostateczna likwidacja moratorjów wojennych. Niespłacone jeszcze pretensje przed wojną oraz weksle, wystawione przed dniem 1 października 1915, mają być spłacone w 4 ratach kwartalnych, których pierwsza przypada dnia 1 października. Aćby wierzycielom ze względu na wielką ilość takich weksli ułatwić dopełnienie formalności, przedłużyła rada ministrów rozporządzenie z dnia 10 czerwca br. termin do wniesienia protestu z powodu niezapłacenia sumy wekslowej na 30 dni. Ponieważ w ostatnich dniach powstały wątpliwości, czy przez to został przedłużony termin do przedstawienia takich weksli do zapłaty, przeto rada ministrów rozporządzeniem z dnia 27 września uzupełniła poprzednie rozporządzenie wyjaśniające, że termin 30-dniowy służy nietylko do protestu, ale zarazem do przedstawienia weksli do zapłaty. Równocześnie wprowadzono jako dalszą ulgę w rozwikłaniu tych interesów, iż protest w tych wypadkach może być zastąpiony odpowiedniem pisemnem oświadczeniem dłużnika stosownie do art. 26 ustawy z 26 czerwca 1919, par. 332 dziennika praw. Postanowienia te mają zastosowanie od 1 października 1920.

ARMJA DLA ROLI. Tel. z Warszawy: Wydział prasowy ministerstwa spraw wojskowych komunikuje. Minister jenerał porucznik Sosnkowski wydał następujący rozkaz:

Wojskowość pomna swoich obowiązków obywatelskich oraz powodowana uczuciem wdzięczności względem społeczeństwa, od którego w niedawno minionych ciężkich chwilach doznała wydatnego poparcia pragnąc się odwdzięczyć za doznaną pomoc materjalną, a przedewszystkiem moralną, organizuje obecnie akcję pod hasłem „Armja dla roli". Konieczność dalszej wysyłki dla armji w polu nie dozwala niestety pośpieszyć z tak wydatną pomocą, jakby sobie tego minister spraw wojskowych życzył. Z tego powodu pomoc wojskowa dla roli rozciągniętą być może na te powiaty, które najbardziej ucierpiały skutkiem inwazji bolszewickiej i dotyczy powiatów województwa białostockiego, województwa warszawskiego, położonych na wschód od rzeki Wkry i Wisły, oraz na wschód od przyczółka warszawskiego, dalej powiatów województwa lubelskiego położonych na wschód od Wisły i Wieprza, wkońcu tych powiatów wschodniej Małopolski, które były nawiedzone inwazją bolszewicką.

Cel akcji stanowi przyjście z pomocą w kopaniu ziemniaków i okopowizny, zwózce tychże oraz innych jeszcze pozostających w polu produktów rolnych, w orce, oraz zasiewie oziminy. W związku z powyższą pomocą wojsko obejmie dostarczenie żołnierzy do powyższych prac, dostarczenie środków transportowych i zaprzęgów, w miarę możności samochodów ciężarowych itd., a wkońcu trwało albo czasowe odstąpienie części koni wojskowych.

Rozkaz zarządza szczegółowo sposób, w jaki w pomocy tej mają uczestniczyć poszczególne okręgi jeneralne.

Minister nakazując bezzwłoczne przeprowadzenie powyższej akcji, zaznacza, że tylko bezzwłoczna pomoc, ze względu na krótki czas, jaki nas jeszcze dzieli od nastania chłodów i mrozów, przyczynić się może do osiągnięcia celu i oczekuje, że wszyscy dowódcy okażą zrozumienie dla tej nader ważnej akcji i pospieszą z najdalej idącą inicjatywą w jej przeprowadzeniu. Zakończenie powyższej akcji naznaczył minister na dzień 31 października br.

SPADEK CEN PRODUKTÓW ŻYWNOŚCIOWYCH W NOWYM YORKU przybiera coraz większe rozmiary. Wszystkie wielkie firmy towarowe obniżyły swoje ceny od 10 do 20 procent. Koła handlowe wypowiadają przekonanie, że towary stanieją wkrótce na wszystkich rynkach światowych.

BILANS STANÓW ZJEDNOCZONYCH. Do Stanów Zjednoczonych w ciągu sierpnia importowano towarów za 519 miljonów dolarów, eksportowano za 584.

ZNIŻKA SAMOCHODÓW AMERYKAŃSKICH. Kilka większych firm amerykańskich idąc za przykładem Forda obniża ceny samochodów. Spodziewają się ogólnego spadku cen.

Odezwa krak. Izby handlowej i przemysłowej do kupców, przemysłowców i rękodzielników

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie, jako ustawowa przedstawicielka interesów gospodarczych swego okręgu, uważa sobie za obowiązek zwrócić uwagę kupców, przemysłowców i rękodzielników, że termin subskrypcji na dobrowolną pożyczkę Odrodzenia upływa z dniem 30 września b. r. Termin ten jest ostateczny i nie będzie przedłużony.

Kupcy, przemysłowcy i rękodzielnicy winni we własnym dobrze zrozumianym interesie skorzystać z tych kilku dni, jakie jeszcze pozostają i subskrybować czem prędzej pożyczkę w stosunku do swego majątku i dochodów.

Od dnia 1 października b. r. ściąganą będzie przymusowa pożyczka z całą bezwzględnością. Nie tylko więc państwowy, ale również interes własny nakazuje każdemu, aby przez subskrypcję dobrowolnej pożyczki uwolnił się od ciężaru pożyczki przymusowej, która, jak wiadomo, wprowadzoną będzie pod niekorzystnemi warunkami.

Jeżeli Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zwraca się w tej chwili z apelem do kupców, przemysłowców i rękodzielników, czyni to dlatego, aby uchronić te sfery przed stratami, jakie czekają tych, którzy obowiązku patrjotycznego nie spełnili.

Kto na niniejszy apel pozostanie nieczuły, ten sam sobie przypisze skutki swego postępowania.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Tadeusz Prus Olęckowski

syn ś. p. Kazimierza i Bronisławy
Z JANKOWSKICH

Legjonista 4-go p. p. Legjonów Polskich, podporucznik i dowódca 4 komp. 4 p. p. Leg. Wojsk Polskich

poległ na polu chwały w bitwie pod Hrubieszowem dnia 1 września 1920 r., przeżywszy lat 21.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odprawionem zostanie w sobotę, dnia 2-go października b. r., o godzinie 9 rano w kościele OO. Kapucynów, na które zapraszają Krewnych, Znajomych, Kolegów i życzliwych pamięci Zmarłego w nieutulonym żalu pozostali

Matka, brat i babka.

Bł. p.
Z TRAMERÓW
Rozalja Wnuczek

zmarła po długich i ciężkich cierpieniach w 57 roku życia dnia 26 września 1920 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarz izraelicki na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się we wtorek, dnia 28 września 1920 roku, o godzinie 3 popołudniu.

Na ten smutny obrzęd pogrzebowy zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych
RODZINA.

BANK MAŁOPOLSKI S. A. w Krakowie

RYNEK GŁÓWNY L. 25

przedtem BANK GALICYJSKI DLA HANDLU I PRZEMYSŁU.

Podwyższenie kapitału akcyjnego z sumy 60,000.000 K na 160,000.000 K czyli 112,000.000 Mk, przez emisję nowych 250.000 sztuk akcyj po 400 K t. j. 280 Mk imiennej wartości.

Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Banku Małopolskiogo w Krakowie uchwaliło dnia 28 czerwca 1920 r. podwyższenie dotychczasowego kapitału akcyjnego z sumy 60,000.000 K na 160,000.000 K, przekazując Radzie Zawiadowczej określenie terminu oraz ustalenie szczegółowych warunków dla emisji tychże akcyj.

Na podstawie tego upoważnienia uchwaliła Rada Zawiadowcza podnieść kapitał akcyjny Banku na razie o 84,000.000 K, t. j. 58,800.000 Mk czyli do wysokości 144,000.000 K = 100,800.000 Mk, przez emisję nowych sztuk 210.000 pełnowpłaconych akcyj po 400 K czyli 280 Mk imiennej wartości.

Objęcie większości nowo wydać się mających akcyj zostało już z góry zapewnione, a na pozostałą resztę rozpisuje się po myśli uchwały, z zastrzeżeniem zatwierdzenia rządu

SUBSKRYPCJĘ

na warunkach niżej podanych, a mianowicie:

1) Dotychczasowym akcjonarjuszom przyznaje się prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcyj w ten sposób, **iż za trzy stare akcje pobrać mogą dwie nowe.**

2) Przy korzystaniu z prawa poboru należy przedłożyć stare akcje lub kwity tymczasowe, względnie potwierdzenia kasowe, które zostaną zaraz zwrócone po uwidocznieniu na nich wykonanego prawa poboru.

3) **Prawo poboru wykonane i zgłoszone być może najpóźniej do 25 października 1920 r. pod rygorem utraty tego prawa.**

4) **Kurs emisyjny nowych akcyj wynosi 400 Mk dla dotychczasowych akcjonarjuszy, wykonujących prawo poboru, zaś 450 Mk dla nowych akcjonarjuszy.**

5) Przy zgłoszeniu uiścić należy gotówką całą cenę kupna wraz z 6% odsetkami od ceny kupna od 1 lipca 1920 r. do dnia zapłaty.

6) Repartycję nowych akcyj przeprowadzi Dyrekcja Banku wedle swego swobodnego uznania.

7) Nowe akcje wydane będą akcjonarjuszom po zawiadomieniu o przydziale akcyj w swoim czasie i po skonfekcjonowaniu sztuk, za zwrotem potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.

8) Na wypadek nieprzydzielenia akcyj Bank zwróci wpłacone kwoty wraz z odsetkami w wysokości 3%.

9) **Nowe akcje uczestniczą w zyskach Banku, począwszy od dnia 1 lipca 1920 r.**

10) **Zgłoszenia subskrypcyjne na nową emisję akcyj przyjmują do dnia 31 października 1920 r.:**

w Krakowie: Bank Małopolski S. A., Rynek główny 25,
Filja Polskiego Banku Krajowego,
Filja Polskiego Banku Przemysłowego,
Filja Akc. Banku Hipotecznego,
Filja Ziemskiego Banku Kredytowego,
Filja Banku Handlowego w Warszawie;

w Warszawie: Oddział Banku Małopolskiego, ul. Marszałkowska 154,
Bank Handlowy w Warszawie,
Bank dla handlu i przemysłu,
Bank Związku Ziemian;

we Lwowie: Polski Bank Krajowy,
Polski Bank Przemysłowy,
Akc. Bank Hipoteczny,
Ziemski Bank Kredytowy,
Oddział Banku dla handlu i przemysłu; 6618 1 8

w Bielsku: Śląski Bank Eskontowy;

w Tarnowie: Oddział Banku Małopolskiego, ul. Krakowska 8;

w Wiedniu: Austrjacki Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu.

Urzędnik administracyjny

zdolny buchalter i korespondent, z językami, kilkunastoletnią praktyką, zmieni posadę, najchętniej do działu naftowego lub kopalń węgla. — Zgłoszenia pod „Rojan" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 6604 1 2

2 kamienice w Poznaniu

III-p. za 300.000 Mkp. i IV-p. za 200.000 Mkp. sprzeda Biuro „Uczciwość", F. Turliński, Kraków, ul. Podwale 3. 6605 1 2

Oddam dziewczynkę

5-mies., za swoją. Zgłoszenia: ul. św. Sebastjana 36, u stróżki. 6607

Cegielnia parowa Tow. „Poprad" w Nowym Sączu

sprzeda większą ilość wybornej cegły ręcznej i maszynowej loco wagon. 6609 1 2

Kupię gater

o rozpiętości ram 70 cm, cyrkularkę i szlifierkę. Zgłoszenia: M. Dyndowicz, Pruchnik k. Jarosławia. 6611 1 2

Uzdolniona krawcowa

z zagraniczną praktyką, z bardzo dobrym krojem, poszukuje prywatnych domów. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" pod **I. M. 122.** 6612 1 0

20 roczników „Ateneum"

najpoważniejszego polskiego miesięcznika naukowego z lat 1876—1900 w 80 tomach, pięknie oprawnych, do sprzedania za przystępną cenę. — Zgłoszenia przyjmuje Administracja „N. Reformy" pod **„Ateneum".** 6615 1 2

Fabryka tutek QUO VADIS

Lwów, ul. Krasickich

poleca swoje wyroby. 6621 1 6

Koncypienta

rutynowanego poszukuje adw. Dr Heski, Kraków, ul. Szewska 7. 6590 2 3

„Matura"

Kraków, ul. Grodzka 32, II p. Kursa maturyczne, 1-roczne, 2-letnie, gimn. reel., semin. Kursa z 4 klas. Kursa wydz., naucz. Komplety zbiorowe w Krakowie, oraz **Kursa koresp.** (wykłady pisemne). Prospekty i informacje bezpłatnie. 6619

Towary żelazne

parafinę, świece i koks z prawem wywozu do Rumunji **zakupi** za gotówkę lub **dostarczy artykułów aprowizacyjnych.** — Przedsiębiorstwo handlowe

Białoborski & Knopiński

Spółka z ogr. odpow.

Lwów, ul. Legionów 1.

Adres telegr.: Białoborski Lwów. 6623 1 2

Folwark

450 morgów, blisko Lwowa, na zachód, 100 roli, 100 łąk, 210 lasu i 40 pastwisk, budynek dworu i młyna, murowane, blachą kryte. Cena 2,700.000 Mkp. Wiadomość: **Jasinkiewiczowa, Lwów, ul. Śniadeckich 6.** 6624 1 2

Dobra Głęboka

pow. samborski, kolej w miejscu, 800 mg. roli i łąk, budynki — zaraz do wydzierżawienia. — Oferty przyjmuje adw. Dr Witkowski, Lwów, ul. Mickiewicza 10. 6625

Absolwentka

Uniwersytetu lwowskiego udziela lekcyj matematyki, fizyki, chemji i propedeutyki filozoficznej w zakresie szkoły średniej. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Administracja „N. Reformy" pod **M. W.** 6567 3 4

Komplet przygotowawczy

(początkowe nauczanie, pogadanki) dla dzieci 6—7-letnich, prowadzony według najnowszych systemów przez wykształconą pedagogiczkę.

Wpisy w szkole M. Wernickiej, ul. Piotra Michałowskiego 11, I piętro, od godz. 3—5. 6558 2 2

Record.

Zakład nowoczesnej fotografji został odnowiony i poleca nadal swoje usługi P. T. Publiczności. Kraków, ulica Basztowa l. 17. 6440 4 5

Jeneralne zastępstwo na Polskę

1) opon, kiszek i gum masywnych wiedeńskiej fabryki „REITHOFFER",
2) zapłonników (świec) i karboratorów wiedeńskiej fabryki „FAPAG",
3) akumulatorów wiedeńskiej fabryki „OLSO"

poszukuje w miastach: Bielsko, Kraków, Lublin, Lwów, Łódź, Poznań, Przemyśl, Toruń

firm samochodowych, celem oddania agentur zastępczych.

Zgłoszenia do firmy **„A-B-C"**, Spółka samochodowa z ogr. odp., **Warszawa, ulica Św.-Krzyska 27.** 6610

Biegła maszynistka

z egzaminem w Akademji handlowej, z praktyką bankową, ze znajomością języka niemieckiego, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia do Biura „Lot", Kraków, ul. św. Jana 3, pod Nr. **„49216".** 6597 2 3

Krawców

pomocników, do pracowni teatr. poszukuje Teatr miejski im. Słowackiego. Wiadomość w Administracji teatru w godzinach wieczornych od 5—8. 6598 2 3

PRYMUSY

naprawia szybko i tanio, z prowincji odwrotnie, **Wł. Müller i St. Puchalski,** Kraków, Rynek gł. 7—8, w podworcu. 6360 3 5

Poszukuje się

kucharza

z najlepszemi świadectwami i rekomendacjami. Kawalerowie mają pierwszeństwo. — Zgłoszenia z odpisami świadectw, które w razie nieuwzględnienia podania nie zostaną zwrócone, należy odsyłać do **Zarządu dworu książąt Sapiehów w Krasiczynie obok Przemyśla (Małopolska).** 6601 2 3

Do sprzedania:

kamienice przy ulicy Łobzowskiej, Batorego, Wolskiej, Basztowej, Miechowskiej (Czarna Wieś); realność z ogrodem, stajnią, wozownią, ogrodem, zaraz wolna, przy stacji, 10 minut z Krakowa; realność 1-p. z piekarnią, przyrządami i z mieszkaniem w Krościenku; młyn wodny i parowy z maszynami, ślusarnią, halą gatrową i gonciarką na Podkarpaciu, przy stacji. Zgłoszenia: Biuro „Uczciwość", F. Turliński, Kraków, ul. Podwale 3. 6583 2 2

W pierwszej konces. przez Namiestnictwo

Wyższej szkole kroju i szycia Józefy Zabielskiej

Kraków, ul. św. Krzyża 7 6579 2 2

kurs kroju i szycia zacznie się dnia 4 października na przystępnych warunkach. Zgłoszenia codziennie od godz. 9 do 12 i od 3—6 po poł.

Kursa wyższe dla kobiet im. A. Baranieckiego w Krakowie

otwierają 1 października rok szkolny z nowym wydziałem pedagogicznym, kształcącym zawodowe nauczycielki. Jak dawniej, kursa: literacki, gospodarczy, artystyczny. Karmelicka 32, II p. 6335 3 3

Samochody ciężarowe i osobowe

wynajmuje

Spółka samochodowa „POLAUTO"

w Krakowie, ul. Gołębia L. 14, parter. 6628 1 0



GUMA DO WYCIERANIA

Świeczki iluminacyjne na drzewko,
pierwszej jakości — poleca

FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH I CHEMICZNYCH

M. SPIRA 6314 3 5

Kraków-Podgórze, plac Serkowskiego 5.

Należy baczną zwracać uwagę na zarejestrowaną markę.



Do sprzedania:

kamienice w śródmieściu z wolnemi mieszkaniami z komfortem; parcele koło Parku Krakowskiego; realności z polem; fortepian koncertowy nowy firmy Steckhammer; maszyna do prasowania słomy i siana; majątek lasowy z polem i łąkami z budynkami we wschodniej Małopolsce. Zgłoszenia: **Biuro „Uczciwość", F. Turliński, Kraków, ulica Podwale 3.** 6561 2 2

Krój i szycie.

Z powodu podrożenia robót krawieckich, każda praktyczna pani może w krótkim czasie wyuczyć się kroju i szycia

w Szkole kroju „Józefina", Kraków, ulica Długa 11.

Kurs zacznie się dnia 4 października. Wykonuje się również wszelkie formy. 6555 2 3

Używane PŁASZCZE AUTOMOBILOWE

pochodzące z włoskiego demobilu, w stanie bardzo dobrym, zaraz do nabycia u firmy 6594 2 2

„AUTO" w Krakowie, ul. Grodzka 43. Telefon 212.

Potrzebni natychmiast:

zdolny rysownik budowlany

z kilkuletnią praktyką w budownictwie

i

urzędnik dla dozoru

kawalerowie — Polacy.

Zgłoszenia do **Rafinerji nafty w Libuszy, p. Zagórzany.** 6554 3 3

Większa instytucja finansowa w Krakowie

poszukuje

rutynowanego buchaltera-bilansisty, rutynowanego saldakontysty

na dobrych warunkach. Posady do objęcia natychmiast. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod **„Rutynowany"** do Biura „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska 9. 6613 1 3

PRAWDZIWE

MYDŁO OGÓRKOWE

do wydelikacenia i upiększenia twarzy

Dra IHNATOWICZA

Wszędzie do nabycia. 6364 3 0

Gumy automobilowe

(opony i dętki), marki Pireli lub Michelin, we wszystkich wymiarach, zaraz do nabycia u firmy

„Montania" w Bielsku, ulica Sixts 10. Telefon 816/IV.

6595 2 2

INTROLIGATOR

z praktyką zagraniczną, uzdolniony na wszelkich robotach introligatorskich, galanteryjnych i pozłotniczych, poszukuje posady kierownika lub wyuczenia w pracowni. Zgłoszenia przyjmuje Adm. „N. Reformy" pod **„Introligator".** 6497 3 3

Magazyniera

za kaucją, do natychmiastowego wstąpienia poszukuje Biuro spedycyjno komisowe. — Zgłoszenia pod **„Magazynier"** do Biura ogłoszeń H. Fallek, Kraków, Skrytka 105. 6591 2 2

„Rigol" najlepszy środek do czyszczenia metali.

„Ridax" najlepszy środek do szurowania garnków, kotłów i t. d.

Zastępstwo: **N. Senft,** Dom handlowy, Kraków, ulica Bonerowska 6. 6486 4 6

Froter

Bochenek wióruje i oczyszcza mieszkania. Starowiślna 1. 6495

Stoliczki

oryginalne amerykańskie pod maszyny do pisania, sprzedaje Jul. Lasociński, Kraków, ul. Topolowa 15. 6572 3 3

Kasjera

rutynowanego przyjmie poważna instytucja bankowa w Krakowie. Zgłoszenia listowne pod **„Rutyna"** do Biura ogłoszeń „Promień", ulica Garbarska 26. 6543 2 5

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższą cenę. Zawiadomienie kartką lub ustne Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 6333 3 2

Lokomotywy

każdego typu i na każdą odległość w krótkim czasie do dostarczenia.

Fabryka lokomotyw i kolejek polowych Smoschewer & Co, Tow. z o. o., Bydgoszcz. 6340 3 6

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10, Rządca Drukarni L. K. Górski.